Nr. 145. Środa, 27. Czerwca 1900. Rok 90.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32 K.**, półrocznie **16 K.**, kwartalnie **8 K.**, miesięcznie **2 K. 70 h.** — W miejscu: rocznie **24 K.**, półrocznie **12 K.**, kwartalnie **6 K.**, miesięcznie **2 K.** — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3 K. 20 h.** miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3 K. 80 h.** miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1 K. 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

Jednorazowe inseraty obliczają się po **14 hal.** kilkorazowe po **12 hal.** od miejsca 1 wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.**; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi za drugie półrocze (od 1 lipca do 31 grudnia) w miejscu 12 K., **pocztą** 16 K., ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 6 K., **pocztą** 8 K.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 2 K **pocztą** 2 K. 70 h.

Prenumeratorowie półroczni, (którzy prenumerują od 1go lipca do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 8 K., półrocznie 4 K., ćwierćrocznie 2 K.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Namiestnik zamianował koncepistów Namiestnictwa: Jakóba Kulczyckiego, Emanuela Bocheńskiego, Kazimierza Pohoreckiego, dr. Władysława Gawańskiego i Józefa Niesiołowskiego komisarzami powiatowymi, a praktykantów konceptowych Namiestnictwa: Eustachego Lorenowicza, dr. Piotra Barańskiego, Maryana Kamińskiego, Edmunda Jurystowskiego, dr. Bogusława Swolkienia, Justyna hr. Łosia i Witolda Godlewskiego koncepistami Namiestnictwa.

Pan Namiestnik przeniósł koncepistów Namiestnictwa: Eugeniusza Salomon Friedberga z Przemyśla do Ropczyc i Witolda Godlewskiego ze Stryja do Zbaraża.

Pan Namiestnik zamianował praktykanta konceptowego c. k. Namiestnictwa Tadeusza Kotowicza i oficyała pocztowego Stanisława Świderskiego koncepistami policyjnymi w etacie c. k. Dyrekcyi Policyi we Lwowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 26 czerwca.

Po pokonaniu wielu trudności, które chwilami zdawały się być nieprzezwyciężonemi, powiodło się wreszcie mężowi zaufania króla Humberta p. Saracco złożyć pod swoją egidą nowy gabinet, który otrzymawszy już sankcyę korony przedstawi się jutro Izbie deputowanych. Najwięcej kłopotu przy zestawieniu listy ministrów sprawiało obsadzenie tak ważnej, zwłaszcza w obecnej chwili teki spraw zagranicznych. Kandydatów do niej nie brakło. Wymieniano mianowicie to posła przy dworze belgijskim barona Renzis, uchodzącego za jedną z wybitniejszych sił dyplomatycznych we Włoszech, to margrabiego Capelliego, który chociaż w karyerze dyplomatycznej doszedł tylko do rangi sekretarza legacyi, to przecież, jako generalny sekretarz dawniejszego ministra spraw zagranicznych hr. Robilanta zdobył sobie pewne znaczenie, a jako członek Izby dep. okazał się znakomitym znawcą międzynarodowych spraw i stosunków. P. Saracco wszakże był zdania, iż w obecnym tak niespokojnym czasie, gdy widnokrąg publiczny w skutek wypadków na dalekim Wschodzie coraz bardziej się zaciemnia, a interesy Włoch wymagają zdwojonej czujności i przezorności, należy pozyskać na kierownika urzędu spraw zagranicznych męża wypróbowanego, obznajomionego wybornie z tem wszystkiem co wchodzi w zakres owego urzędu. Z tego też powodu dopóty niespoczął, dopóki nieuzyskał przyrzeczenie od poprzedniego piastuna teki spraw zagranicznych p. Visconti-Venosty, na którego pozyskaniu koronie i p. Saracco tem więcej zależało, iż dyplomata ten, gorący zwolennik nie tylko utrzymania, lecz wzmocnienia trójprzymierza na którego straży stał zawsze jak najlojalniej, posiada szczególniejsze zaufanie w Wiedniu i Berlinie.

Nowy gabinet uważany jest za wytwór politycznego pojednania, są w nim bowiem reprezentowane wszystkie grupy konstytucyjne. Z wybitniejszych osobistości naszego rządu Saracco i Morin (minister marynarki) zasiadali w gabinecie Crispiego, Gallo (minister oświaty) był podsekretarzem stanu za rządów Crispiego, minister wojny generał di San Martino przechodzi z poprzedniego gabinetu do nowego, wreszcie Broney, który ma poruczoną sobie obecnie tekę robót publicznych piastował tę samą tekę już po dwakroć w poprzednich gabinetach i był raz ministrem skarbu.

Co się tyczy samego p. Saracco, to posiada on w swojej ojczyźnie sławę Katona. Nikt dotychczas nie poważył się — co we Włoszech należy do rzadkich wyjątków, — łączyć z jego osobistością jakiegoś skandalu, jakiejś nieczystej sprawy: był on dotychczas nietykalny.

Powszechnem jest zaciekawienie, co przyprzyniesie z sobą jutrzejsze posiedzenie, jak powita obstrukcya nowy gabinet, i czy sprawdzą się zapowiedzi organów skrajnych, że gdyby p. Saracco nie wycofał natychmiast uchwalonego przez poprzednią Izbę surowego regulaminu obrad; skrajna opozycya rozpocznie zaraz na pierwszem posiedzeniu obstrukcyę i to w formie jeszcze gwałtowniejszej, niż to działo się dotychczas? Prasa umiarkowana wypowiada jednakże nadzieję, że pojednawczemu i zręcznemu postępowaniu prezesa gabinetu, oraz wyznaczonego ze strony rządowej na prezydenta Izby p. Villi, powiedzie się umożliwić w ten spoób obrady, że budżet będzie mógł być załatwiony.

KORESPONDENCYE

Poznań, 24 czerwca.

(Jubileusz setnej rocznicy urodzin dr. K. Marcinkowskiego. — Wspólna uroczystość polskich i niemieckich drukarzy. — Walne zebranie spółki akcyjnej Teatru polskiego. — Surowy wyrok w procesie prasowym. — Wykolejony).

(=) Wśród dzielnych, ofiarnych. gotowych do wszelkiego poświęcenia mężów, jakich wydała Wielkopolska w okresie jej przyłączenia do korony pruskiej, a których nazwiska wyryły się głęboko w pamięci całego tutejszego społeczeństwa, najpopularniejszym bodaj jest dr. Karol Marcinkowski, którego setna rocznica urodzin przypadła na dzień wczorajszy. Urodzony w skromnych stosunkach mieszczańskich, zdobył sobie wytrwałę pracą i bogatym zasobem swej wiedzy, wzniosłym charakterem i poświęceniem bez granic tam, gdzie chodziło o dobro i pomyślnosć ogółu polskiego, tak poważne stanowisko, iż przez współczesnych uważany był poniekąd za wyrocznię, a potomność czci w nim męża, który wskazał społeczeństwu nowe kierunki życia i wyszukał środki dla ratowania się wśród obecnych tak trudnych warunków.

Zrozumiawszy to dobrze, że społeczeństwo nasze wtedy tylko zdoła utrzymać się i rozwijać mimo grożących zewsząd niebezpieczeństw, jeżeli w łonie własnem wytworzy sobie taki zasób siły żywotnej, jakiego potrzeba do walki z przemożnymi przeciwnikami, dążył do tego gorliwie, aby ono samo, własnymi środkami wytworzało sobie własną inteligencyę, własny handel, własny przemysł, aby stało się niezależnem od wszelkich prądów politycznych. A posiew jego padł na żyzną rolę. Jemu też w głównej mierze społeczeństwo zawdzięcza to, co dziś posiada, co zdobyło sobie w ciężkiej walce o byt wśród najtrudniejszych stosunków i warunków politycznych i ekonomicznych. Tę ideę samopomocy — którą tak znakomicie umiał zaszczepić ś. p. Marcinkowski dziś dopiero można ocenić w całej pełni. To też w Karolu Marcinkowskim czcić należy przedewszystkiem reformatora społeczeństwa wielkopolskiego.

---

275)

KRZYŻACY

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

PRZEZ

HENRYKA SIENKIEWICZA.

VII.

(Ciąg dalszy).

A zaś onej twardej szlachcie z pod Sieradza, z Koniecpola, z Krześni, z Bogdańca, z Rogowa i Brzozowej, jak również z innych ziem polskich, poczęła burzyć się krew w żyłach na myśl, że za chwilę przyjdzie im się związać z Niemcami i całem tem świetnem rycerstwem. Twarze starszych stały się poważne i surowe, ci bowiem wiedzieli jak ciężka i okrutna będzie to praca. Atoli serca młodych jęły skowytać, tak właśnie, jak skowyczą trzymane na uwięzi psy myśliwe, gdy zdala dzikiego zwierza ujrzą. Więc niektórzy, ściskając silniej w garściach kopie, rękojeście mieczów i toporzyska, osadzali na zadach konie, jakby do skoku, inni poczęli oddychać szybko, jakby stało im się nagle zaciasno w pancerzach. Doświadczeńsi jednak wojownicy uspakajali ich, mówiąc: „Nie minie was, a starczy dla każdego. Daj Bóg, by nie było nadto".

Lecz Krzyżacy, spoglądając z góry na lesistą nizinę, widzieli na krawędzi boru tylko kilkanaście polskich chorągwi i wcale nie byli pewni, czy to jest cała armia królewska. Wprawdzie na lewo, koło jeziora widać było także szare gromady wojowników, a w kuszczach błyszczało coś nakształt grotów sulic, to jest lekkich dzid, których używali Litwini. Mógł to być jednak tylko znaczny podjazd polski. Dopiero zbiegowie ze zburzonego Gilgenburga, których kilkunastu sprowadzono przed mistrza, zaświadczyli, iż naprzeciw stoją wszystkie wojska polsko-litewskie.

Lecz próżno mówili o ich potędze. Mistrz Ulrych nie chciał im wierzyć, gdyż od początku tej wojny wierzył tylko w to, co było mu na rękę i wróżyło niechybne zwycięstwo. Zwiadów i gońców nie rozsyłał, rozumiejąc, że i bez tego wszystkiego musi przyjść do walnej bitwy, a bitwa owa nie może zakończyć się inaczej, jeno straszliwą klęską nieprzyjaciela. Dufny w siłę, jakiej żaden z mistrzów nie wyprowadził dotąd w pole, lekceważył też przeciwnika, a gdy komtur gniewski, który na swoją rękę czynił wywiady, przedstawiał mu, że jednak wojska Jagiełły są liczniejsze — odpowiadał:

— Jakie tam wojska! Jeno z Polaki przyjdzie się nieco wysilić, a reszta, choćby ich było najwięcej, pośledni to lud, lepszy do łyżki, niż do oręża.

I dążąc wielkiemi siłami do bitwy, zapłonął teraz wielką radością, gdy nagle znalazł się przed nieprzyjacielem, i gdy widok walnej chorągwi całego Królestwa, której czerwień spostrzeżono na ciemnem tle boru, nie pozwalał już dłużej wątpić, że tkwi przed nim główna armia.

Ale na stojących pod lasem i w lesie Polaków nijak było Niemcom uderzać, gdyż rycerstwo straszne tylko było w czystem polu, nie lubiło zaś i nie umiało walczyć w gęstwinie drzewnej.

Zebrano się więc na krótką naradę przy boku mistrza, jakim sposobem wywabić z zarośli nieprzyjaciela.

— Na świętego Jerzego! — zawołał mistrz. — Dwie mile ujechaliśmy, nie spoczywając, i upał doskwiera, a ciała oblewają się nam potem pod zbroją. Nie będziem-że tu czekali, póki nieprzyjacielowi nie podoba się wystąpić w pole.

A na to hrabia Wende, mąż poważny wiekiem i rozumem, rzekł:

— Zaiste, już wyśmiewano tutaj moje słowa — i wyśmiewali je tacy, którzy bogdaj, że umkną z tego pola, na którem ja polegnę (i tu spojrzał na Wernera von Tetlingen) — ale wżdy powiem, co mi sumienie i miłość do Zakonu nakazuje. Nie serca brak Polakom, jeno, jako wiem, król do ostatka spodziewa się wysłanników pokoju.

Werner von Tetlingen nie odrzekł nic, tylko parsknął wzgardliwym śmiechem, ale i mistrzowi niemiłe były słowa Wendego, więc ozwał się:

— Żali czas myśleć teraz o pokoju! Nad inną sprawą mamy radzić.

— Czas zawsze na dzieło Boże — odrzekł von Wende.

Lecz okrutny komtur człuchowski Henryk, który zaprzysiągł, że każe nosić przed sobą dwa nagie miecze, dopóki ich w polskiej krwi nie ubroczy — zwrócił do mistrza swe tłuste, spotniałe oblicze i zakrzyknął z gniewem okrutnym:

— Milsza mi śmierć od hańby! — i choćby sam jeden, tymi mieczami na całe wojsko polskie uderzę!

Ulrych zmarszczył nieco brwi:

— Przeciw posłuszeństwu mówisz — rzekł.

A potem do komturów:

— Radźcie jeno o tem, jak nieprzyjaciela z boru wyciągnąć.

Więc różni różnie radzili, aż wreszcie podobało się i komturom i przedniejszym gościom rycerskim zdanie Gersdorfa, aby wysłać dwóch heroldów do króla z oznajmieniem, że mistrz przysyła mu dwa miecze i wyzywa Polaków na bój śmiertelny, jeśli zaś mało mu pola, to ustąpi nieco z wojskiem, aby im go przyczynić.

* * *

(Ciąg dalszy nastąpi).

Marcinkowski był założycielem szeregu instytucyj ekonomicznych, a przedewszystkiem Towarzystwa pomocy naukowej, które tysiącom młodzieży dało i daje sposobność do wykształcenia, a gdyby nie był pozostawił po sobie nic więcej prócz tego dzieła, jużby miał prawo do głębokiej po wszystkie czasy wdzięczności.

Stuletnia rocznica urodzin tego wielkiego filantropa i obywatela obchodzona była w spokoju i powadze, bo na głośniejsze obchody niepozwala niestety smutne położenie. Na uproszenie błogosławieństwa dla dzieł przekazanych przez ś. p. Marcinkowskiego, odprawił ks. kanonik Echaust uroczyste nabożeństwo w kościele św. Wojciecha, na które obywatelstwo wszystkich stanów bardzo licznie się zebrało. Tablicę pamiątkową, wmurowaną ku czci jego przystrojono w zieleń i złożono na niej dwa wieńce, z których jeden od Towarzystwa Przemysłowego z napisem: „Dobroczyńcy przemysłu polskiego“, drugi od Towarzystwa Czytelni dla kobiet, mieszczący słowa: „Za obywatelską zasługę nieśmiertelnemu i najlepszemu z synów Wielkopolski“.

Z powyższym jubileuszem zeszedł się pół wiekowy jubileusz urodzin wynalazcy sztuki drukarskiej Jana Gutenberga, o którym dla tego robię tu wzmiankę, iż obchodziły go uroczyście wspólnie, w słusznem zrozumieniu obopólnych interesów, dwa tutejsze najstarsze towarzystwa drukarskie, polskie i niemieckie. Cieszyć się tylko można, że szowinizm hakatyzmu, paraliżujący wszelkie objawy życia publicznego, niel zdołał rozdzielić towarzyszów jednego zawodu, a podniosła uroczystość połączyła ich we wspólnej zabawie, w której oba języki krajowe znalazły zupełne równouprawnienie.

W uroczystości wzięli udział: Towarzysze sztuki drukarskiej miejscowi i zamiejscowi zorganizowanych Towarzystw, właściciele drukarń, przedstawiciele władz państwowych i miejskich, redakcye pism, księgarze, Izba rzemieślnicza i handlowa, deputacye korporacyi kupieckich, Towarzystw przemysłowych i rzemieślniczych, cechów i t. d.

Przed kilkoma dniami odbyło się walne zebranie „Spółki akcyjnej Teatru polskiego“ pod przewodnictwem członka rady nadzorczej p. szambelana Cegielskiego. Na wstępie dyrektor dr. Kusztelan wyjaśniał pojedyncze pozycye bilansu. Jak w bilansie wymieniono, udziela „Spółka pomoc“ teatrowi subwencyi w sumie 6000 marek; sumę tę otrzymuje dyrektor teatru p. Ryger, a oprócz tego otrzymuje on 350 marek — tak, że gotówką odbiera 6350 m. od „Spółki Pomoc“. Wynika dalej z bilansu, że od ciężarów, ciążących na gmachu teatralnego odpisano 5842 m.

Dr. Kusztelan dodał w końcu, że „Spóka Pomoc“ przyczynia się jeszcze sporą sumą do ponoszenia różnych opłat, potrzebnych do utrzymania teatru — sumy te wynoszą ogółem 4271 mk. Pieniędzy tych dyrektor wprawdzie nie otrzymuje — bądź co bądź idą one na korzyść sceny. Tym sposobem „Spółka Pomoc“ jest istotną pomocą dla teatru polskiego, bo wypłaca na rzecz jego 10.271 m.

W dyskusyi, jaka się następnie wywiązała, krytykowano z kilku stron bardzo ujemnie obecne prowadzenie sceny poznańskiej. Najsurowiej oceniał je p. Więckowski, twierdząc, że tak słabego personalu artystów oraz tak nędznego repertuaru, jak w sezonie ubiegłym, nigdy jeszcze w Poznaniu nie było. Mowca wskazał na to, że dyrektor p. Ryger uważa teatr jedynie za dojną krówkę dla siebie, wybija z niego wielkie dochody, artystom mało płaci, w skutek czego też dobrych sił mieć nie może i karmi publiczność poznańską nędznemi farsami po części tłómaczonęmi z innych języków. Tak prowadzony teatr nie może spełniać ważnej swej misyi kształcenia i uszlachetnienia umysłów i spada do rzędu przedsiębiorstwa spekulacyjnego. Ubolewać nad tem należy tem bardziej, ponieważ dzięki rozrostowi miasta Poznania, wytworzył się już tak znaczny zastęp publiczności, uczęszczającej stale do teatru, iż dziś nie ma obawy o jego byt, gdyż nawet bez subwencyi utrzymać się może. Wykazuje to właśnie sezon ubiegły, w którym teatr przyniósł 64.000 marek dochodu, podczas gdy dawniej za najlepszych czasów przynosił ledwie 40.000. Z zestawienia dochodów i wydatków wnosić można, iż dyrektor Ryger, pobierając subwencyę, zarabia na czysto 13.000 do 15.000 marek. Od teatru, który takie przynosi dochody, można wymagać czegoś więcej, niż nędznych, nieraz wręcz niemoralnych fars.

Z innej strony brano p. Rygera w obronę i zwalano całą winę na publiczność poznańską. Właśnie ostatni sezon dowodzi, że teatr tylko wtedy może liczyć na znaczne dochody, gdy wystawia przeważnie rzeczy lekkie. Na poważne sztuki publiczność poznańska słabo tylko uczęszcza. Zatem takim jest teatr, jakim jest smak publiczności.

Wynik dyskusyi streścił przewodniczący p. Cegielski w tych słowach:

„Z dyskusyi wynika, że obecni akcyonaryusze wyrażają życzenie, aby dyrekcya żądała od dyrektora staranniejszej wystawy sztuk, lepszego wykonania, zaangażowania odpowiednich sił, wreszcie większego starania o muzykę. W obec dobrych rezultatów finansowych publiczność żądać tego może, tem bardziej, że akcyonaryusze są przekonani, iż nakłady odpowiednie dobrze się oprocentują!“

Na dwa miesiące więzienia skazała tutejsza Izba karna odpowiedzialnego redaktora *Pracy* za następujące trzy słowa: „Rugują nas z ziemi ojców“.

Prokuratorya, opierając się na wyjaśnieniu tłómacza, wykazywała, że „rugować“ znaczy tyle co „wypędzać“, a ponieważ komisya kolonizacyjna, o którą chodziło w tym wypadku jest legalną instytucyą, która kupuje dobra od dobrowolnie sprzedających lub na subhastach przeto zmyślone fakta podaje ten — kto twierdzi — że komisya Polaków „wypędza“. Pomimo wywodów obrońcy pana Chrzanowskiego, który wykazywał, że przecież nikt nie może sądzić, że komisya kolonizacyjna gwałtem Polaków wypędza z ziemi ojczystej, że natomiast każdy widzi i czuje, że ona w skutkach swej działalności ruguje istotnie Polaków z ziemi ojców, bo sprzedaje ziemię tylko niemieckim kolonistom, sąd przychylił się do argumentów prokuratora i wymierzył tak niezwykle ciężką karę.

Przedwczoraj zmarł nagle, tknięty paraliżem długoletni urzędnik tutejszego Towarzystwa asekuracyjnego „Westa“ Roman Fiałkowski, pochodzący z Galicyi. Życie nieboszczyka to typowy obraz wykolejonej egzystencyi. Ukończywszy z celującym postępem gimnazyum w Tarnowie wstąpił do tamtejszego seminaryum biskupiego, otrzymał święcenie kapłańskie złożył w Wiedniu ściślejsze egzamina celem otrzymania doktoratu, popoczem został spirytualnym i profesorem w pomienionem seminaryum. Młodemu bardzo, zdolnemu kapłanowi rokowano w ogóle świetną przyszłość, a ówczesny biskup ś. p. Łukalski darzył go szczególniejszymi względami. Wtem, a było to około 1871 roku, zjawiła się w Tarnowie koczująca trupa teatralna, zdaje mi się pod dyrekcyą Łobojki. Wśród osobistości, które wskazano dyrektorowi jako najwięcej wpływowe i mogące dopomódz teatrowi w jego krytycznych terminach, znajdował się także ks. Fiałkowski. Dyrektor złożył mu przeto wizytę i prosił o poparcie. Było to katastrofą dla młodego kapłana. Wszedł w stosunki z teatrem i zrobił znajomość z jego primadonną, panną B. Wkrótce wpadł w długi, zaniebywał się i pomimo życzliwych upomnień przełożonych i kolegów, staczał się coraz bardziej po stromej przepaści i ostatecznie zapomniał się tak dalece, że jak cień podążał za wędrowną trupą, a gdy panna B. została zaangażowaną do teatru poznańskiego przybył i tutaj ksiądz Fiałkowski. Zrzucił naturalnie suknie kapłańskie i zerwał wszelkie stosunki z Kościołem, a nie wielu tylko było takich, którzy wiedzieli, iż ten ubogo odziany człowiek, z twarzą zamarłą, bladą, znękaną, kręcący się zazwyczaj około budynku teatralnego — to kapłan, były profesor teologii! Ciężkie wśród biedy, głodu i chłodu przebył lata okazując się głuchym na wszelkie wezwania i perswazye, aby odbył pokutę i przywdział napowrót suknie kapłańskie. Również jednak głuchym był, co potrzeba stwierdzić na jego pochwałę, na pokusy, aby przyjął protestantyzm i został pastorem. Ostatecznie dzięki swoim zdolnościom otrzymał posadę w „Weście“, w której okazał się cenną siłą. Przez czas jakiś wydawał pismo p. t. *Ruch społeczny*, pisywał doskonałe recenzye teatralne głównie w *Dzienniku Poznańskim*, wydał też pod pseudonimem „Koryzna“ wyborne dzieło o teatrze w Wielkopolsce. W ostatnich czasach nosił się z myślą pojednania się z Kościołem — nagła jednak niestety śmierć stanęła na przeszkodzie tym chwalebnym zamiarom.

Z Wołynia.

(Spekulacye ziemią. — Obdłużenie własności ziemskiej).

Na Wołyniu, zwłaszcza w obrębie budującej się kijowsko-kowelskiej drogi żelaznej, w ostatnich czasach rozwinął się znacznie spekulacyjny handel ziemią. Jak donosi dziennik *Wołyń*, w ciągu ostatnich dwóch lat wiele majątków kilkakrotnie zmieniło właścicieli, przyczem każdy nowonabywca, płacąc drożej od poprzednika, stara się jak najprędzej sprzedać znów ziemię, naturalnie z dobrym zyskiem. Dziennik ten zapytuje, czemu właściciele ziemscy są tak nieopatrzni, iż sprzedają swe grunta, pomimo to, że posiadają wszystkie widoki, aby zarobić znacznie więcej przy spokojnem, wyczekującem położeniu? Naturalnie składa się na to mnóstwo przyczyn, można jednak twierdzić śmiało, iż jedną z głównych przyczyn jest pesymistyczne zapatrywanie się ziemian na przyszłość rolnictwa. Nie wierząc w polepszenie się stanu rzeczy — woli rolnik sprzedać majątek spekulantowi i samemu umyć ręce od wszystkiego. W tych warunkach, zdaniem *Wołynia*, rząd powinien przedsięwziąć energiczne środki ku temu, aby jak największa ilość ziemi dostawała się w ręce włościan, którzy widzą w niej nie przedmiot spekulacyi, lecz karmicielkę i jedyną obronę przed strasznem widmem głodu. Póki spekulacya idzie na *hausse*, ma ona nawet pozory pożądanego do pewnego stopnia ożywienia, ale państwo, dla którego obcą powinna być zasada: — *après nous le déluge* — musi się liczyć z grożącym krachem, zawsze towarzyszącym wszelkim dążeniom do ciągnienia zysków naprzód z bardzo odległej przyszłości. A wszak niczem innem nie jest spekulacya, o której mowa.

Z ogłoszonego w tych dniach wykazu dóbr, które kijowski Bank ziemski w czerwcu r. b. wystawia na sprzedaż przymusową, okazuje się, że we wszystkich trzech guberniach kraju ma być sprzedanych 105 dóbr: 25 w gubernii kijowskiej, 20 w podolskiej i 60 w wołyńskiej. Z pośród większych majątków sprzedane będą dobra wołyńskie hr. Tyszkiewiczów, złożone ze wsi: Biełki z Rudnią Biełocką, Suszki i Rasno. Ryszawki, Jabłoniec i słobód: Jabłońce i Zielenice, oraz dobra Dawidockie z siołką Dawidówką, wsiami Gruszki i Kruczyńce, a prócz tego słoboda Suchowola z koloniami różnych nazw: Wszystkie te dobra, mające przestrzeni 14.624 dzies., położone są w powiecie żytomierskim.

Z prasy rossyjskiej.

(Nowe przepisy utrudniające nabywanie poddaństwa rossyjskiego. — Rozgoryczenie z powodu wydalania z Prus poddanych rossyjskich. — Głosy przeciw rozprzestrzenianiu się niemieckiej własności ziemskiej w Rossyi.)

Donosiliśmy już, że ros. Rada stanu rozpatruje projekt nowych przepisów o naturalizacyi obcych poddanych w Rossyi. Obecnie *Moskow. Wiedomosti* i *Syn Otieczestwa* donoszą, że przepisy te mają niebawem uzyskać sankcyę carską. W porównaniu z dotychczasowymi przepisami odznaczają się one większą surowością względem obcych poddanych, przyznają bowiem prawo uzyskania rossyjskiego poddaństwa jedynie tym cudzoziemcom, którzy przynajmniej ośm lat przemieszkali w Rossyi i są politycznie nie podejrzanymi.

Petersb. Wied. zwracają przytem uwagę, że nowe przepisy wprowadzają sprawę naturalizacyi w nowy okres, okres nietolerancyi względem cudzoziemców. Ustawa z przed r. 1864 zezwalała, ażeby każdy cudzoziemiec, przybywający do Rossyi (z wyjątkiem żydów) mógł otrzymać naturalizacyę bez wszelkich przeszkód: wymagano od niego tylko złożenia przysięgi w urzędzie gubernialnym, i to niekoniecznie w języku rossyjskim. Prawo z r. 1864 wprowadziło zmiany w tym stanie rzeczy i jako warunek zasadniczy wymagało, ażeby cudzoziemiec przez pięć lat mieszkał w Rossyi; nadto władzę naturalizowania oddano ministrowi spraw wewnętrznych.

„Ponieważ władza ministra — pisze *Syn Ot.* — w danym wypadku jest najzupełniej dyskrecyonalna, minister bowiem może odmówić przyznania naturalizacyi, nie uzasadniając przyczyny swojej odmowy, przeto należy przyznać, iż Rossya dostatecznie odtąd będzie zabezpieczona przed najściem żywiołów obych, niepożądanych.“

Mosk. Wied. utrzymują, że obecny projekt prawa ma na celu ubezpieczenie kresów państwa przed pokojowym zaborem cudzoziemców; ale *Syn Ot.* temu przeczy, wiadomo bowiem, iż kresy zabezpieczone są i bez tego przed „zaborem“ cudzoziemców. W 10 guberniach Królestwa Polskiego, w gub. inflandzkiej, kurlandzkiej, kowieńskiej, wileńskiej, witebskiej, mińskiej, grodzieńskiej, kijowskiej, wołyńskiej, podolskiej i besarabskiej — cudzoziemcy nie tylko nie mają prawa nabywania na własność nieruchomości, ale nie maja nawet prawa użytkowania z nich, oprócz takich wypadków, jak wynajem mieszkań i t. p. Nadto zaś w Królestwie Polskiem cudzoziemcy nie mogą być nawet zarządcami nieruchomości. Podobne ograniczenia obowiązują także w Syberyi zachodniej, w Krymie i na Kaukazie. A więc — obostrzenie przepisów, co do otrzymania poddaństwa rossyskiego jest tylko objawem wzmagających się prądów reakcyjnych.

Praktyka władz pruskich, wydalających poddanych państwa rossyjskiego z granic pruskich, niejednokrotnie nasuwała dziennikom rossyjskim myśl, czyby nie należało tego samego środka zastosować względem poddanych niemieckich, zamieszkujących w Rossyi. Myśl tę podniósł znowu *Rižskij Wiestnik*, który tak pisze:

„W otrzymanych przez nas pismach berlińskich znajdujemy wiadomość, że w Prusach wschodnich zapadło znowu kilkadziesiąt nakazów wydalenia komisyonerów rossyjskich. Śmiesznem jest twierdzić, że ci poddani rossyjscy przedstawiali jakieś niebezpieczeństwo dla niemieckości. Czy wobec takiego postępowania z poddanymi rossyjskimi w Niemczech nie należałoby zwrócić większej uwagi na niezmierny wzrost niemczyzny na naszych kresach zachodnich, wskutek nagromadzenia się w tych miejscowościach wychodźców niemieckich? Doszliśmy do tego, że n. p. w dużem mieście handlowem w Rossyi, prezesem komitetu giełdowego jest poddany cudzoziemski. Natomiast Prusy wypędzają nawet drobnych komisyonerów rossyjskich. Czy nie zanadto jesteśmy niedbali wobec naszych interesów narodowych?“

Dzienniki przytaczają treść protestu jaki wnieśli kupcy Królewca z powodu wydalenia z Prus wschodnich stu rodzin rossyjskich komisyonerów, którzy napróżno szukali pomocy u konsula rossyjskiego. „Ludzie ci — głosi protest — są niezbędni dla utrzymania stosunków handlowych między Królewcem a Rossyą. Wydalenie ich przyniesie handlowi nieobliczone straty. Żyją oni spokojnie i uczciwie wywiązują się ze swych obowiązków, nie zajmują się polityką, nie mają żadnych zajść z policyą i sądem, płacą podatki i t. d. Pieniądze, które tutaj wydają, otrzymują przeważnie z Rossyi, nie stronią od ofiarności na cele dobroczynne i wogóle nikomu nie przeszkadzają.“

Prasa rossyjska podrażniona licznymi wypadkami wydaleń poczyna zwracać nieco baczniejszą uwagę na coraz większe rozpościeranie się żywiołu niemieckiego w państwie rossyjskiem. Niedawno ostrzegały *St. Petersburskija Wiedomosti* przed kolonizacyą niemiecką a teraz zabrały głos w tej sprawie *Moskowskija Wiedomosti*.

„Niemcy zdobywają Rossyę“ brzmi jako ton zasadniczy w całym artykule. W czterech noworossyjskich guberniach: jekaterynosławskiej, chersońskiej, besarabskiej i tauryskiej posiadają Niemcy według obliczenia moskiewskiego organu obecnie 3 i pół miliona dziesiatyn ziemi. Niebezpieczeństwo jest tem groźniejsze, że większą część tych obszarów wykupili od szlachty. Wobec nadmiernego zmniejszania się własności ziemskiej będącej w ręku szlachty rossyjskiej powiększyła się własność niemiecka pięcio a nawet sześciokroć.

„Fakta te pokazują — pisze organ moskiewski — jak chciwie i szybko Niemcy idą naprzód. Postęp od pół miliona do 3 i pół miliona dziesiatyn nastąpił w stosunkowo krótkim czasie. Przez systematyczne wykupywanie ziemi zmieniają Niemcy stanową podstawę państwa. Miejsce rossyjskiej szlachty zajmują zagraniczni spekulanci, a skutek tego będzie taki, że i włościańska ludność zatraci swój rossyjski charakter.

„Nasi chłopi staną się obcym ludem, odgrywać będą rolę murzynów w południowej Afryce, a Niemcy grać będą rolę panów samowładnych.

„Toleruje się nie tylko hurtowny napływ obcokrajowców, ale powierza im się nawet dobra koronne, wyrzuca się na ich ekonomiczne urządzenia pieniądze, zebrane przez lud rossyjski i przyznaje się Niemcom wszelkie możliwe prawa i przywileje. Chłopi rossyjscy są w tych warunkach zmuszeni emigrować W roku 1893/94 wystosowały niektóre spółki szlacheckie południowo-rossyjskie petycyę do rządu z prośbą o obronę przeciw niemieckiemu najazdowi. Trzeba dalej na tej drodze postępować. Dziś jest jeszcze możliwość uratowania około połowy ziemi szlachty; po 10 latach nie będzie już nic do uratowania. Sprawa szlachty jest kwestyą bytu państwa. Rząd na nią szczególną musi zwracać uwagę. Nie jest możliwem inaczej postępować, jak stawić zapory niemieckiej kolonizacyi“.

KRONIKA

Lwów 26 czerwca.

— **Korowód z pochodniami.** Z okazyi siedmdziesięcioletniej rocznicy urodzin Najjaśniejszego Pana, urządza lwowski korpus weteranów wojskowych d. 29 bm. korowód z pochodniami, który o g. pół do 9 wieczorem wyruszy z przed głównej warty przy placu św. Ducha, udając się po kolei przed pałac namiestnikowski, komendę korpuśną, mieszkanie JE. Marszałka krajowego, ratusz i mieszkanie prezesa honorowego korpusu radcy Dworu p. Gustawa Mauthnera.

Taki sam pochód urządzają Sędziwemu Monarsze dnia 28 czerwca 1900 Towarzystwa wiedeńskie, ponieważ zaś lwowski korpus nie posiada środków pieniężnych, ażeby odpowiednią deputacyę z łona swego do Wiednia wysłać, przeto urządza kosztem własnym korowód w miejscu, ażeby tem samem zaznaczyć uczucia ojalności i miłości do Swego Najwyższego wodza. ukochanego Monarchy.

(*ż*) **Z c. k. kolei państwowych.** JE. P. Minister kolei żelaznych zamianował inspektora c. k. austr. kolei państwowych dr. Kazimierza Ożoga, naczelnika oddziału prawniczego dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie, zastępcą dyrektora kolei państwowych dla służby administracyjnej przy tejże dyrekcyi kolejowej. Dalej zamianowany został starszy rewident Józef Makusch, tymczasowy kierownik oddziału dla służby komercyalnej w dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie, rzeczywistym naczelnikiem tegoż oddziału. Nakoniec przeniesiony został na własne żądanie adjunkt Stanisław Schmid z dyrekcyi kra-

kowskiej do okręgu dyrekcyi kolei państwowych w Wiedniu.

— **Subwencye.** Wydział krajowy przyznał z ryczałtu wyznaczonego przez Sejm w budżecie funduszu krajowego na r. b. następujące jednorazowe, bezzwrotne zasiłki: Towarzystwu wzajemnej pomocy uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie 200 koron, Tow. biblioteki uczniów wydziału lekarskiego na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie 200 koron, Tow. biblioteki słuchaczów prawa w Krakowie 200 koron; Czytelni akademickiej w Krakowie 150 koron; Kuchni akademickiej w Krakowie 100 koron; Tow. bratniej pomocy słuchaczów politechniki we Lwowie 300 koron; Czytelni akademickiej we Lwowie 300 koron; Tow. bratniej pomocy słuchaczów wszechnicy lwowskiej 200 koron; Tow. ruskiemu „Akademiczna Hromada“ we Lwowie 200 koron; Tow. bratniej pomocy słuchaczów akademii weterynaryi we Lwowie 150 koron; Tow. ruskiemu „Ruślan we Lwowie 100 koron; Tow. „Osnowa“ słuchaczów politechniki we Lwowie 100 koron; Czytelni polskiej akademików górniczych w Leoben 100 koron; Polskiemu akademickiemu stowarzyszeniu „Ognisko“ w Wiedniu 200 koron.

Dalej ochronkom: w Peczeniżynie 100 koron; we Lwowie (nowej przy ul. Żółkiewskiej) 100 koron; we Lwowie (czterem ochronkom dawnym) 1000 koron; ochronce izraelickiej w Krakowie 100 koron; w Rzeszowie 100 koron; Zakładowi imienia św. Heleny we Lwowie 100 koron; w Wielkich Oczach 100 koron; w Stryju 100 koron; w Jarosławiu 100 koron; w Bochni 100 koron; dla czterech ochronek w Krakowie 1100 koron.

— **Dr. Nyströma** przyjmą we czwartek 28 b. m. członkowie „Koła literacko-artystycznego“, oraz „Związku naukowego“ składkowym bankietem, który odbędzie się w lokalu „Koła“. Początek bankietu z uderzeniem godziny 10 wieczorem; na listę zapisywać się można od dnia dzisiejszego u marszałka „Koła literacko-artystycznego“.

— **Odczyt** dr. Nyströma o „Uniwersytetach ludowych w Szwecyi“, odbędzie się dziś, we wtorek, o godzinie 7 w sali ratuszowej. Wstęp wolny.

— **P. Kotarbiński,** dyrektor teatru krakowskiego, wraz z małżonką bawi we Lwowie.

— **Groźny pożar** wybuchł wczoraj przed godziną 12 w nocy w nieukończonym jeszcze pasażu Mikolaschów przy ul. Kopernika. Niebezpieczeństwo było groźne, gdyż w pobliżu znajdował się magazyn drogueryi Mikolaschów, zawierający benzynę i inne materyały wybuchowe, tudzież cały szereg rusztowań z drzewa. Spalił się prowizoryczny magazyn materyałów budowlanych, oraz asfaltowej masy i smoły. O godzinie 2 po północy zlokalizowała straż pożarna ogień. Zachodzi podejrzenie, że ogień został podłożony.

— **Z Dyrekcyi poczt i telegrafów** otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

Wobec zdarzających się wypadków, iż przesyłki pocztowe dla miejscowości Jabłonitza na Bukowinie, z powodu niedokładnego adresowania wysyłania bywają do Jabłonicy w Galicyi, zechce publiczność na adresach dotyczących przesyłek we własnym interesie podawać wyraźnie „Jabłonica w Galicyi“, względnie „Jabłonitza na Bukowinie“.

— **Na pomnik Adama Mickiewicza** we Lwowie złożyła, na listę Adama Krechowieckiego, Rada nadzorcza i dyrekcya krajowego Towarzystwa zaliczkowego urzędników 15 koron.

— **Publiczny popis** wychowanków Zakładu głuchoniemych przy ul. Łyczakowskiej 35, odbędzie się w sobotę, dnia 30 b. m. o godzinie 5 po południu.

— **Doroczny popis** w znanym zakładzie naukowo-wychowawczym p. Wiktoryi Niedziałkowskiej odbył się w dniach ostatnich, w obec licznego zastępu gości, którzy z wielkiem zainteresowaniem przysłuchiwali się trafnym odpowiedziom i popisom panienek. Długi szereg lat dostarczył już sporo dowodów i przykładów, jak umiejętnie rozwija p. Niedziałkowska umysły powierzonych jej pieczy pupilek, i tym razem więc powtórzyć nam wypadnie wyrazy uznania za tę niestrudzoną pracę, a wiemy, że jest to głos powszechny wszystkich tych, którzy w zakładzie p. Niedziałkowskiej dzieci swoje dawniej kształcili lub obecnie kształcą.

— **Galicyjskie Towarzystwo łowieckie** obradowało wczoraj w dalszym ciągu. Uchwalono przestrzegać pilnie ustawy łowieckiej i w tym celu odnieść się do magistratów lwowskiego i krakowskiego, iżby pouczyły podwładne organa targowe i akcyzowe co do czasu ochrony zwierząt. Następnie wybrano ponownie do wydziału przez aklamacyę wylosowanych pp.: J. hr. Bielskiego, A. Góralczyka, Z. Krogulskiego i S. Misiewicza.

P. Krobicki referował sprawę założenia związku Towarzystw łowieckich pod patronatem „galicyjskiego Towarzystwa łowieckiego“. W myśl tego referatu uchwalono zmienić statut w tym kierunku, iżby każde prowincyonalne Towarzystwo łowieckie należało do ogólnego, jako członek zwyczajny, z głosem na walnem zgromadzeniu, który przysługuje reprezentantowi uprawnionemu danego Towarzystwa, a także, by wydział galicyjskiego Towarzystwa łowieckiego mógł prowincyonalnemu Towarzystwu przekazywać funkcye swojego delegata.

Dr. Berl ze Stanisławowa domagał się, aby każdy członek prowincyonalny dostawał *Łowca*, co też uchwalono.

P. Kisielewski wyraził życzenie założenia przez wydział klubu dla poprawienia rasy psów i ich tresury, przyczem podniósł myśl wydania podręcznika o tresurze psów myśliwskich. W końcu na wniosek pp. Wysockiego i Szczerbickiego złożono gorące podziękowanie przydyum i wydziałowi za sumienną i skuteczną opiekę nad rozwojem Towarzystwa.

Po południu odbyło się o godzinie 4 na strzelnicy wojskowej popisowe strzelanie członków „Towarzystwa łowieckiego“ o nagrody honorowe. Strzelaniu przypartywali się P. Wiceprezydent krajowej Dyrekcyi skarbu Korytowski, generał-major Lang i hr. Leopold Starzeński, którzy tworzyli zarazem *jury*.

W I. strzelaniu pierwszą nagrodę uzyskał p. Przedrzymirski, drugą kapitan Mostowski, trzecią kapitan Knapp, a czwartą p. Giebułtowski.

W II. strzelaniu pierwszą nagrodę (piękny sztuciec najnowszego kalibru) zdobył p. Hamerski, a dalsze nagrody kapitanowie: Nostadt i Mostowski.

Strzelanie III. przyniosło na 17 strzelających taki wynik: 1. kapitan Knapp, 2. p. Pieńczykowski, 3. kapitan Mostowski.

Lisa, poruszającego się zapomocą umyślnego mechanizmu, którego ustawiono w strzelaniu I., — najlepiej trafił kapitan Knapp, po nim p. Mazurek, a w końcu p. Giebułtowski.

W V. strzelaniu jako cel ustawiono pięć kulek szklanych. Wszystkie je rozbił kapitan Knapp, a po nim z 15 strzelających najlepiej trafiali pp.: dr. Mazurek i Przedrzymirski.

Na tem skończyło się popisowe strzelanie.

Nagrody, które otrzymali najcelniejsi strzelcy, pochodziły w części od pokrewnych Towarzystw, jak: św. Huberta i innych, a także i od poszczególnych członków.

— **Ze „Skały“.** Walne zgromadzenie członków Stow. katolickiej młodzieży rękodzielniczej „Skała“, odbędzie się 8 lipca b. r. o godzinie 4 po południu.

— **Uroczyste zamknięcie roku szkolnego** odbyło się ubiegłej soboty w pensyonacie p. Amelii d'Endel. Popis uczenic był dowodem, że nauka jest tu traktowana poważnie i gruntownie i że w zakładzie panuje duch religijny i narodowy. Po przemówieniu ks. katechety i rozdaniu świadectw, oglądali zgromadzeni goście, między którymi znajdował się inspektor p. Fąfara, wystawę robót i rysunków, urządzoną gustownie. Uwagę ogólną zwracała na siebie znaczna liczba prac przedewszystkiem w dziale malarstwa.

— **Ślub.** W ostatnich dniach odbył się w kościele parafialnym w Miłosławiu ślub profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Kostaneckiego z córką państwa Janostwa Błochów z Warszawy. Po uroczystości kościelnej zasiedli goście, z których niektórzy przybyli z dalekich stron, do śniadania w pałacu pp. Kościelskich, w czasie którego jak i podczas obiadu wznoszono liczne toasty na cześć nowożeńców i rodziny panny młodej i młodego. Telegramów z życzeniami nadeszło przeszło 300, pomiędzy niemi od ks. arcybiskupa warszawskiego, od ks. biskupa Pelczara, od kolegów i uczniów pana młodego i od wielu innych, bardzo znacznych i wybitnych osób.

— **Egzamin dojrzałości** w c. k. męskiem Seminaryum nauczycielskiem w Stanisławowie odbył się pod kierownictwem pana Matijowa w czasie od 5 do 23 czerwca r. bież. Świadectwo dojrzałości otrzymali: a) uczniowie zakładu: Abend Markus, Białowąs Antoni, Choma Bronisław, Chomyszyn Mikołaj, Dżus Bazyli, Krupka Benedykt, Lewicki Anatol, Mandryk Antoni, Markiewicz Antoni, Roszczakowski Władysław, Sawiuk Aleksander, Seliger Jakób, Simków Stefan, Stadnicki Zygmunt, Stefanów Maryan, Szydłowski Jan, Uzarski Karol, Winnicki Zenon, Żankowski Marceli; b) eksterniści i eksternistki: Almer Chaitze, Blumenblatt Helena, Blumenblatt Mina, Budzynowska Zofia, Burstyńska Bronisława, Hryniszczak Mikołaj, Gadzińska Helena, Jebawy Anna, Jurczyńska Janina, Knorek Marya, Kopystiańska Marya, Lachawiec Wanda, Niemczewska Helena, Rubczak Eufrozyna, Sękowski Bronisław, Skoczdopole Maksymiliana, Starak Petronela.

8 uczniom zakładu, 5 eksternistkom i 1 eksterniście pozwolono zgłosić się po wakacyach do powtórnego egzaminu z jednego przedmiotu; 4 uczniów zakładu, 4 eksternistki i 3 eksternistów reprobowano na przeciąg jednego roku; 1 eksternistka, 1 eksternista i 5 uczniów zakładu odstąpiło od ustnego egzaminu.

— **Dwa wypadki samobójstwa** zdarzyły się wczoraj we Lwowie. Przed godziną 10 wieczorem w mieszkaniu swem pod l. 55 przy ulicy Piekarskiej odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru, skierowanym w usta, Grzegorz Preszlak, lat. 32 liczący, gr. kat. katecheta szkoły ludowej im. św. Antoniego. Przyczyną samobójstwa było silne rozdrażnienie nerwowe, o ile bowiem zbadano, denat od 4 nocy nie sypiał. Zwłoki oddano do instytutu medycyny sądowej.

O drugim wypadku samobójstwa zawiadomił władzę starszy inżynier Wydziału kraj. p. K. Jankowski. Powróciwszy w nocy z tygodniowej podróży służbowej do swego mieszkania pod l. 19 przy ulicy Ossolińskich, zastał je zamknięte, zupełnie jednak uporządkowane. Później dopiero przy rozbieraniu się zauważył na wieszadle obok sukień wiszące na sznurku zimne już zwłoki swego służącego Wawrzyńca Pytla. Jak się okazało z oględzin lekarskich popełnił on samobójstwo już przed trzema dniami, wskazywały na to gazety, które do 22 czerwca leżały uporządkowane na stole. Przyczyna samobójstwa nie wyjaśniona. Pytel bowiem, rodem z Jadownik podgórnych, lat 38 liczący, stanu wolnego, od lat 16 pozostawał stale w tej samej służbie, otrzymał był w z. r. premię gal. Kasy oszczędności i traktowany był raczej jako domownik niż zwykły służący. Zwłoki Pytla odstawiono do zakładu medycyny sądowej.

— **Pożar.** W dniu 17 b. m. o godzinie 9 rano wybuchł na obejściu Wasyla Szkatuły ogień, który obrócił w perzynę stajnię i stodołę ze złożonemi tam narzędziami rolniczemi i zapasami paszy, a następnie przeniósłszy się na sąsiednie obejście Ołeksy Woźnego, zniszczył stodołę i różne sprzęty. Pożar powstał od papierosów, które 8-letni syn Szkatuły, idyota z urodzenia, i 15-letni niemy Dmytro Opyszko palili w stodole. Że pożar nie przybrał większych rozmiarów zawdzięczać należy jedynie energicznej akcyi ratunkowej.

— **Z nędzy** powiesił się na cmentarzu w Hermanowie, pow. lwowskiego, Kornel Okipski, żebrak, pozostawiając żonę z 3 dziećmi.

— **Z Brzeska** piszą nam: W tutejszym powiecie wybuchły w ostatnich dniach dwa pożary. Pierwszy pożar zniszczył w d. 11 b. m. w gminie Dołęga 8 budynków, z których tylko dwa były ubezpieczone, drugi zaś w dniu 12 b. m. w Górce pochłonął w ofierze na obszarze dworskim Władysława Elterleina stodoły i stajnie, tudzież całe gospodarstwo Franciszka Wojcika.

— **Utonięcie.** W dniu 16 b. m. utopił się w rzece Białej Franciszek Białusek, 3½ lat liczący syn Józefa i Zofii Białusków.

— **Pożar od piorunu.** Dnia 16 b. m. wybuchł od uderzenia piorunu w Olszynach, powiatu gorlickiego, pożar, w skutek którego spaliła się stodoła wartości 600 K.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Danyło Juchnowicz, gospodarz gruntowy ze Sławentyna, pow. podhajeckiego, wyjął d. 19 b. m. drzwi ze stajni i oparł je o swoją chatę. Dzieci jego bawiąc się koło chaty, podeszły do tych drzwi, które trącone przez starszą 3-letnią córeczkę upadły na młodszą 11-miesięczną dziewczynkę i zabiły ją na miejscu.

— **Podczas kopania gliny** w gminie Rakówkąt, w powiecie husiatyńskim, oberwał się w dniu 20 b. m. brzeg gliniska i zasypał małżonków Iwana i Paraszkę Perejmów. Paraszkę wydobyto już zabitą, Iwana zaś mocno potłuczonego.

— **Matkę** kilkunastodniowego dziecka, którego zwłoki znaleziono jeszcze w dniu 4 maja b. r. na polach dworskich we wsi Przybyszówce, wyśledziła obecnie żandarmerya w osobie Anieli Nycz z Nockowa, pow. ropczyckiego. Nyczowę uwięziono.

— **Śmierć z poparzenia.** Dnia 16 b. m. w gminie Podlesie, pow. skałackiego, przy pożarze jednego z domów uległo 7-miesięczne dziecko Rozalii Biłous tak silnemu poparzeniu, iż po dwugodzinnych cierpieniach zmarło.

— **Ze Stryja** piszą nam: Dnia 15 b. m. o godzinie 7 rano wybuchł ogień w stajni szynkarza Samuela Zuckerberga we wsi Łukawicy wyżnej, w skutek czego zgorzała karczma i przyległe budynki gospodarcze. Ogień rozszerzył się także na budynki sąsiednie i zniszczył chaty mieszkalne i budynki gospodarcze jeszcze innych sześciu gospodarzy z ogólną szkodą około 20.000 K. Przyczyną pożaru była prawdopodobnie nieostrożność.

— **Ofiara kąpieli.** W rzece Sanie pod Ulanowem utopił się flisak Sebastyan Rumaniuk z Glinianki, który wyszedłszy kąpać się s koczył z tratwy do wody na 3 metry głębokości i więcej na powierzchni się nie pokazał.

— **Trzy zagrody** włościańskie zniszczył pożar w gminie Złotniki, pow. podhajeckiego. Szkoda wynosi ogółem 1300 K. Przyczyną powstania pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

— **Cztery dni w lesie bez pożywienia.** Nastka Marków, 45-letnia kobieta, żona rolnika w Wojciechowicach, pow. przemyślańskiego, wyszła w d. 13 b. m. do tamtejszego lasu dworskiego w zamiarze nazbierania trawy, a zbłądziwszy pozostawała tam przez 4 dni bez pożywienia. W dniu 17 b. m. przy pomocy żandarmeryi i 57 ludzi odszukano ją w lesie, siedzącą na ziemi, prawie nieprzytomną i odprowadzono do domu.

— **Samobójstwo czy morderstwo.** W dniu 15 b. m. o godzinie 3 rano znaleziono w Wojaszówce, pow. strzyżowskiego, wiszące na drzewie zwłoki 32-letniej Agaty Ryba, żony tamtejszego strażnika kolejowego. Ponieważ zachodzi silne podejrzenie, że Agatę Ryba udusił a następnie powiesił na drzewie własny mąż, z którym źle żyła, wdrożono dochodzenia karno-sądowe.

— **W czasie wesela**, które się odbywało w domu Hawryka Hajduka w Białokiernicy, pow. złoczowskiego, uderzył w dniu 16 b. m. około godziny 9 wieczorem piorun, zapalając dom, który spalił się doszczętnie. Piorun uderzył w chwili, gdy goście weselni w najlepsze „wycinali hopki i prysiudy“. Z ludzi nikt na szczęście nie odniósł kontuzyi.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Krakowie, dr. Ksawery Wiediger, adwokat krajowy, b. zastępca burmistrza m. Jasła, w 51 roku życia.

W Batumie, Stanisław Despot-Zenowicz, brat znanego działacza syberyjskiego, długoletni prezydent m. Baku. Miasto Baku, którego prezydenturę ś. p. Stanisław piastował w ciągu kilku czteroleci, wiele mu zawdzięcza.

— **Trojaczki** powiła w tych dniach w szpitalu św. Łazarza w Krakowie Regina Wawrzeńczyk. Tak matka, jak i dziatwa (dwoje dziewcząt i chłopiec) zupełnie są zdrowe.

— **Z Krakowa** donoszą nam pod dniem 26 b. m.: Pisma tutejsze umieszczają nadesłane im a w polskim języku zredagowane pismo od prof. Stoklassy i wydziału akademików czeskich z podziękowaniem, za serdeczne przyjęcie podczas wycieczki czeskiej, przybyłej do Krakowa na jubileusz Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Tutejszy wydział lekarski wybrał delegatem do senatu prof. dr. Stanisława Pareńskiego.

— **O śmierci p. Wołodkowiczowej** otrzymuje *Czas* następujące informacye: P. Wołodkowiczowa wyjechała z Odessy pociągiem nr. 4 t. zw. pocztowym, który odchodzi z Odessy późnym wieczorem i staje na stacyi Popieluchy około godziny 6 z rana. W pociągach tamtejszych oddziały klasy I są przeznaczone na 4 osoby i są zupełnie zamknięte. Za pewną opłatą konduktorowi można taki oddział mieć wyłącznie dla siebie. Tak też zrobiła ś. p. Wołodkowiczowa, poleciwszy poprzednio swej towarzyszce podróży, która jechałą II klasą, aby ją z rana obudziła, gdyż miała zajechać do pp. Brzozowskich w okolicy Popieluch. W Popieluchach poszła owa towarzyszka do przedziału pani W. i tam oczom jej przedstawił się straszny widok. Na podłodze wagonu w kałuży krwi leżał trup pani Wołodkowiczowej, z szeroką raną w piersiach zadaną widocznie nożem, i drugą w głowie zadaną tępem narzędziem. Naokoło trupa były porozrzucane różne kosztowności, jak kólczyki, brosze i bransoletki — z 2000 rubli, które p. W. miała przy sobie wyjeżdżając z Odessy nie było ani śladu. Morderstwo więc było popełnione w celu rabunku. Wagon odczepiono i żandarm wezwał kolejowego lekarza, który znalazł ciało jeszcze niezupełnie zastygłe, z czego można było wnosić, że zbrodnia popełnioną została niedawno, mniej więcej w okolicach Słobódki o 2 stacye przed Popieluchami, zkąd prowadzi odnoga kolejowa do Dniestru.

— **Dukla.** W restaurowanym obecnie kościele OO. Bernardynów w Dukli zdarzył się wypadek, który mógł mieć groźne następstwa. Cała część sklepienia po nad organami w nawie głównej z powodu wadliwego dachu zaciekała zdaje się czas dłuższy, a w ostatnich dniach zaczęła się rysować i obwisać. Dzięki przezorności kierującego robotami p. Adamskiego, podstęplowano sklepienie dość wcześnie i ze wszelkiemi ostrożnościami rozbierać poczęto, przyczem okazało się, że cała ta połać sklepienia była do tego stopnia zbutwiałą, że się sypała kawałami i ledwie z wielkim wysiłkiem zaradzono temu, że nie od razu runęła. Już sam ten fakt wskazuje, jak dalece ostatnia to już była chwila, aby się zabrać do gruntownej restauracyi tego jedynego na całą Polskę kościoła istniejącego pod wezwaniem błogosławionego Jana z Dukli. Niestety koszta restauracyjne są kilkakrotnie wyższe, aniżeli przewidywano, a środki pieniężne już się wyczerpują. Gwardyan klasztoru w Dukli zwraca się za pośrednictwem naszem do wszystkich ludzi dobrej woli z gorącą prośbą o pomoc, która obecnie zwłaszcza stała się naglącą. Z pomiędzy innych datków złożono w ostatnich czasach następne znaczeniejsze: hr. Tarnowski z Dzikowa 40 koron, hr. Siemieński ze Lwowa 100 koron, ks. kanonik Rozmus z Wiśnicza 200 koron, N. N. z Dukli piękny pierścień zaręczynowy z szafirem, poseł Jan Trzecieski z Miejsca 52 koron, Konstanty hr. Potocki z Warszawy 400 koron, Aniela hr. Krasicka z Liska 40 koron. Koszta całej restauracyi wyniosą w przybliżeniu około 60.000 koron, w obec czego niezbędną się okazuje potrzeba niesienia pomocy przez szerokie warstwy naszego społeczeństwa. Datki nadsyłać najlepiej wprost do klasztoru OO. Bernardynów w Dukli.

— **Od p. Modrzejewskiej** odbiera *Dziennik Poznański* z Orange Country w Kalifornii następujące pismo:

„Szanowny Panie Redaktorze! W numerze 116 z dnia 22 maja umieściłeś Pan wzmiankę o mnie, z berlińskiego pisma *Local Anzeiger* wyjętą. Powiedziano tam, że opuszczam Amerykę i powracam do Kongresówki, aby się stawić przed sądem (?). Skąd berliński dziennikarz

tę wiadomość zaczerpnął, nie mam najmniejszego pojęcia. Nie znam ambasadora rossyjskiego w Waszyngtonie i nigdy nie słyszałam, aby jakiekolwiek kroki poczynił, tyczące się mego powrotu do Warszawy. Częstokroć pisma amerykańskie rozgłaszają niestworzone dziwolągi o Polakach, a przeważnie o tych, którzy są znani w Ameryce. Nie można się temu dziwić, gdyż stosunków naszych zupełnie nie znają — a szkody w tem wielkiej niema, gdyż mało kto bierze na seryo plotki gazeciarskie tutejsze. Nie pojmuję wszakże, jakim sposobem pisma berlińskie, lepiej obeznane ze sprawami polsko-rossyjskiemi, takie niedorzeczności powtarzać mogą. A przykro mi, wyznaję, że *Dziennik Poznański* bez sprostewania je podaje.

Upraszam zatem Szanownego Pana Redaktora o cofnięcie wyżej wzmiankowanej wiadomości.

Z głębokim szacunkiem
Helena Modrzejewska-Chłapowska.

— **Sprawa wychowania fizycznego** znajdzie słuszne a szerokie uwzględnienie na tegorocznym zjeździe lekarzy i przyrodników polskich w Krakowie. Sprawą tą, chociaż tak ważną, zajmowano się dotychczas niewiele; gorliwiej zajęło się nią grono lekarzy, mających bliższą styczność z młodzieżą, widzących dokładniej braki w jej fizycznem wychowaniu, i ono to podjęło myśl utworzenia na zjeździe odbyć się mającym osobnej sekcyi, poświęconej wyłącznie tej sprawie. Kierownictwa tej sekcyi podjął się chętnie prof. Jordan, znany z działalności swej na tem polu, który tą kwestyą zajmuje się oddawna i ogrom swego czasu, pracy, wiedzy i zabiegów jej poświęcił.

Nie wątpimy, że kwestya tak żywotna obudzi zainteresowanie ogółu, że zgromadzi na posiedzenia licznych uczestników, że wyniki obrad tej sekcyi będą cennym materyałem dla dalszych prac nad wychowaniem fizycznem młodzieży. Zwiedzenie parku Jordana i przypatrzenie się zabawom i ćwiczeniom młodzieży nie mało przyczynią się do uzupełnienia teoretycznych wykładów.

— **Pożar w pałacu hr. Krasińskich w Warszawie.** Jak donoszą dzienniki warszawskio, w sobotę w prawem skrzydle głównego korpusu pałacu ordynacyi hr. Krasińskich na Krakowskiem Przedmieściu, ukazał się dym na korytarzach parterowych, gdzie mieści się kancelarya ordynacyi, oraz na schodach, wiodących do pokoi służbowych. Okazało się, że płoną drewniane schody w pokoju kąpielowym. Służba pałacowa rzuciła się do ratunku i płonącą część schodów wodą zalała, jednak z uwagi na dzieła sztuki nagromadzone w pałacu, wezwano jeszcze przez telefon straż ogniową. W pięć minut przybył oddział ratuszowy, lecz, nie wjeżdżając w dziedziniec pałacowy, wysłał toporników, którzy wyrąbali schody jeszcze się tlące i belki wpuszczone w mury.

— **Znany filantrop** p. Wacław Mańkowski, ziemianin z gubernii podolskiej, ofiarował na urządzenie domu pracy dla chłopców małoletnich w Warszawie 100.000 rubli.

— **Proces o spadek** po słynnym muzyku Janie Brahmsie, który zmarł dnia 3 kwietnia 1897, toczy się obecnie w Wiedniu. Trzy partye występują z pretensyami, a mianowicie: wiedeńskie Towarzystwo przyjaciół muzyki, wiedeńskie Towarzystwo pensyjne i zapomogowe muzyków imienia Czernego, wreszcie 19 krewnych zmarłego. Majątek składa się z gotówki w kwocie 210.000 zł., biblioteki, rękopisów, autografów i t. p.

— **Samochodem do Paryża** udał się w sobotę w podróż z Warszawy ks. Jaime de Bourbon, porucznik pułku leibgwardyi huzarów grodzieńskich Cały dystans z Warszawy do Paryża przez Berlin i Kolonię wynosi 1.556 kilm. Książę zamierza stanąć w Paryżu w przeciągu 10 dni.

— **Zwłoki Gambetty** mają być przewiezione do Paryża. Głośny trybun ludowy spoczywa dotychczas na cmentarzu w Nizzy, gdzie zawsze w styczniu rocznicę jego śmierci obchodzą uroczyście. Gambetta został pogrzebany w Nizzy na prośbę ojca, który tam wówczas mieszkał. Niedawno na posiedzeniu parlamentu postawiono wniosek, aby przewieźć zwłoki Gambetty do Paryża i złożyć je w Panteonie. Wniosek przyjęto, lecz projekt wykonany będzie dopiero w roku przyszłym. Jedyna osoba żyjąca z rodziny Gambetty, jego siostra, pani Léris, zgadza się na sprowadzenie zwłok.

— **Katastrofa kolejowa.** Z Berlina donoszą: Onegdaj zderzył się pociąg harmonikowy z Norymbergii na Erlangen w drodze do Berlina z pociągiem towarowym. Kilka wagonów towarowych pogruchotanych. Rannych lekko jest kilka osób, zabitych na szczęście nie ma.

— **Następna wystawa** wszechświatowa ma się odbyć w Ameryce, mieście piwowarów, St. Louis. Kongres uchwalił już na ten cel 12 milionów a krezusi miejscowi postanowili nie szczędzić własnej szkatuły, by zaimponować światu. St. Louis ma sławę jednego z najgorętszych i najbrudniejszych miast amerykańskich. Wystawa odbyłaby się w r. 1903.

Notatki literacko-artystyczne.

P. Kamiński, bawiący obecnie na występach gościnnych w naszem mieście, znakomity artysta dramatyczny, zawarł wczoraj umowę z dyrekcyą sceny krakowskiej na przyszły rok teatralny. Układy z dyrektorem nowego teatru lwowskiego p. Pawlikowskim nie doprowadziły niestety do pożądanego rezultatu.

Opera w Krakowie. Pochlebne wieści o operze włoskiej goszczącej obecnie w Krakowie, odbiły się w Wiedniu i Peszcie, albowiem z obu tych miast dyrekcya otrzymała propozycye, aby komplet artystów łącznie z chórem zorganizowanym przez p. kapelmistrza Hocka, dał szereg przedstawień z zakresem grywanego obecnie repertuaru.

Jubileuszowe numery wydały wszystkie prawie redakcye pism peryodycznych polskich. O kilku tego rodzaju wydawnictwach wspominaliśmy już dawniej; dzisiaj notujemy o trzech nowych:

Numer *Architekty*, redagowanego wykwintnie i starannie, zawiera szereg rysunków, odnoszących się bądź to do *Collegium novum*, bądź też do Biblioteki Jagiellońskiej — i zawiera obok odpowiedniego artykułu wstępnego (oraz artykułów specyalnych) krótki zarys historyi budowy *Coll. majus.*

Przegląd powszechny zamieszcza artykuł wstępny, ks. M. Morawskiego i trzy artykuły historyczne, stojące w związku z dziejami Uniwersytetu („Ostatnie lata Benedyktynów w Tyńcu" ks Chotkowskiego, „Stopnie Uniwersytetu" przez K. Morawskiego, „Nazwy uniwersytetów" przez M. Straszewskiego.

Okazale przedstawia się też numer *Przeglądu Polskiego.* Zawiera bowiem same artykuły o Wszechnicy, a nadto kilka ładnych i ciekawych illustracyi n. p. podobizna medalu Trojanowskiego. Numer rozpoczyna się „Słowem wstępnem" hr. Tarnowskiego, dalej idą: „Dyalog" Górskiego, artykuł o metryce St. Krzyżanowskiego, ks. Fijałka: „Nasza nauka krakowska o Niepokalanem poczęciu N. M. P.", ustęp z dzieła K. Morawskiego, wreszcie W. Czermaka: „Uniwersytet Jagielloński w ostatnich czterech wiekach". Zwłaszcza ten ostatni artykuł podnosimy, jako niezwykle interesujący, odsłania bowiem najmniej bodaj znane karty z dziejów Wszechnicy — a do pewnego stopnia rehabilituje okrzyczaną epokę jej upadku. Dr. Czermak słusznie wskazuje, iż była to epoka upadku dla wszystkich wszechnic zagranicą, i że nasza nie była pod tym względem okazem wyjątkowym.

Repertoar teatru hr. Skarbka.

Dziś we wtorek (wznowienie) „Rewizor z Petersburga", komedya w 5 aktach Gogola. Występ Kazimierza Kamińskiego w roli tytułowej.

We środę (wznowienie) „Sprawa kobiet", komedya w 4 aktach Michała Bałuckiego. Występ Kazimierza Kamińskiego w roli ekonoma Skwarka.

We czwartek „Pan Dyrektor", komedya w 3 aktach A. Bissona. Występ Kazimierza Kamińskiego w roii tytułowej.

W piątek „Łapownicy", komedya w 5 aktach Ostrowskiego. Występ Kazimierza Kamińskiego.

W sobotę „Flipota", komedya w 3 aktach Lemaitre. Benefis i przedostatni występ Kazimierza Kamińskiego.

W niedzielę odbędzie się ostatnie przedstawienie artystów dramatu i komedyi przed wyjazdem do Krynicy W przedstawieniu weźmie udział p. Kamiński. Będzie to ostatni i pożegnalny występ tego znakomitego artysty.

Z Izby sądowej.

Kraków, 26 czerwca. Dziś przed trybunałem sądu przysięgłych rozpoczęła się rozprawa karna przeciw 22-letniej dziewczynie włościańskiej z Modlniczki pod Krakowem, Maryi Majównej, o zbrodnię podpalenia, obrazy religii, usiłowany gwałt publiczny i t. p.

Sama rzecz w sobie nie przedstawiałaby nic nadzwyczajnego, gdyby nie takie psychologiczne poplątanie faktów, że powstaje albo nadzwyczaj ciekawy objaw patologiczny, przewyższający o wiele drastyczne przykłady, nagromadzone przez Cullerie'go w książce p. t. „U wrót obłędu", albo też wypadek tak niesłychanej przewrotności, połączonej z wielkim sprytem i przebiegłością, iż jej poprostu zrozumieć nie można.

Majównę nawet poddano już obserwacyi psychiatrycznej, ponieważ jednak znawcy uznali ją za zdrową, na razie więc, nie przesądzając znaczenia tego niezwykłego faktu, przedstawiamy go pokrótce w oświetleniu, jakie mu nadaje bardzo zręcznie napisany akt oskarżenia.

A więc Marya Majówna żywiła gorące pragnienie dojścia do majątku, jak to się zresztą zdarza każdej prawie dziewoi wiejskiej, o tyle jednak spotęgowane i spaczone, że doprowadziło ją do zbrodni. Chcąc mianowicie zagarnąć spadek po bracie, oblała tego brata naftą i podpaliła, tak, że zginął w strasznych męczarniach. Śmierć jego uważano za przypadek, a dopiero teraz akt oskarżenia w formie tylko przypuszczenia, na podstawie późniejszych odkrytych innych jej zbrodni, przypisuje ją Majównej.

Zbrodniczy podstęp jej się nie udał, spadek przeszedł na resztę rodziny, a ona, zamieszkawszy u krewnych swoich Kostusiów, mścić się poczęła na szczęśliwych rywalach w ten sposób, że jednych podpalała, a drugich za to wsadzała do więzienia. Pierwszy rodzaj zemsty trafił przedewszystkiem Kostusiów, którzy kilkakrotnie spaleni przeprowadzili się wreszcie do obcej zagrody, gdzie jeszcze mściwy płomień nie przestał ich ścigać.

Ażeby zaś więcej jeszcze udręczyć ofiary, żeby im dać poczuć, że to zemsta i że ta zemsta nie ustanie, aż ich zniszczy, Majówna pisała i podrzucała bezimienne listy, rzekomo pochodzące od samego dyabła, czy też z jego natchnienia pisane, przepełnione bluźnierstwami i sprośną zmysłowością, w których zapowiadała swoim ofiarom zemstę.

Naturalnie Majównej nikt nie podejrzywał, bo jakżeż było ją podejrzywać, skoro w listach tych najgwałtowniejsze pogróżki wymierzone były przeciw niej właśnie, skoro tajemnicza ręka jej rzeczy kradła a potem zniszczone w gnoju porzucała? Raz nawet Majówna powróciła zwalana błotem z pola i opowiedziała prawdziwie „straszną" historyę: Oto mówiła, że jakiś okropny czarny chłop napadł ją, obalił na ziemię, rozerwał korale i napakował ziemi w gardło. Dano wtedy „biedaczce" napić się wina, po którem istotnie ziemią poczęła wymiotować!...

Innym razem pokazywała wytłuczone okno, pod którem spała i ogromny kamień, powiadając, że ktoś nim rzucił w okno i omało jej nie zabił. Raz nawet w nocy obudziła Kostusiów, powiadając, że ktoś ją we śnie oblał naftą i chciał spalić. I rzeczywiście była oblana naftą a kawałek jej chustki był już nadpalony.

Skutek tego „dziwnego" zbiegu okoliczności był ten, że żandarmi śledząc za sprawcą aż siedmiokrotnych pożarów i za autorem listów, brali ją za głównego agenta śledczego. Ona też „odkryła" nadzwyczajne rzeczy: widziała podrzucających listy, odnajdywała kryjówki, gdzie złożono naftę lub nóż wyostrzony, a zawsze w konsekwencyi dostawał się do więzienia ktoś z jej krewnych, na których się chciała zemścić.

Dopiero sędzia śledczy zauważył, że wszystkie owe czyny popełniać musiał ktoś z domowników Kostusiów, a ostatecznie porównanie pisma utrwaliło podejrzenie przeciw Majównej, która też do niektórych faktów sama się przyznała.

Sprytu Majównej dowodzi to, że już będąc w szpitalu na obserwacyi zdołała napisać i przez trzecie osoby potajemnie wysłać pocztą jeszcze jeden „list dyabelski".

Rozprawę prowadzi radca Katyński; broni Majównej prof. dr. Rosenblatt. Proces potrwa prawdopodobnie trzy dni.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Dyrekcya kolei państwowych zawiadamia, że z dniem 1 czerwca b. r. otwartym został w obrębie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Wiedniu na szlaku Sigmundsherberg-Hadersdorf L. B. pomiędzy stacyami Rosenburg i Gars-Thunau nowy przystanek „Kammegg" dla ruchu osobowego i pakunkowego. Karty jazdy nabywać można u p. Franciszka Staufera obok samego przystanku. Pakunki nadaje się przy pociągu w drodze nadpłaty.

W dalszym ciągu donosi Dyrekcya kolei państwowych, że z dniem 15 czarwca b. r. począwszy kursować będą na przestrzeni Jauernig-Barzdorf Heinersdorf w obrębie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Ołomuńcu codziennie aż do dnia 31 sierpnia b. r. włącznie, oprócz obecnie obowiązujących nowe pociągi mieszane a względnie osobowe nr. 1058/821, 1060/823, 1057/822 i 1059/824 z wozami II. i III. klasy. Szczegółowy rozkład jazdy pomienionych pociągów zawarty jest w osobnem ogłoszeniu c. k. Dyrekcyi kolei państwowej w Ołomuńcu.

Ażio od uiszczanych w srebrze opłat cłowych pobieranem będzie w miesiącu lipcu 1900 r. w wysokości 21 procent.

Wiedeń, 26go czerwca. Cukier (spokojnie) 29·—. Nafta niezmieniona. Spirytus (niezmieniony) 44·— do 44·40 Tendencya —.

Wiedeń, 26 czerwca. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.).* Pszenica na maj-czerwiec 7·85 do 7·95, na jesień 8·40 do 8·41. Żyto na maj-czerwiec 7·25 do 7·30, na jesień 7·34 do 7·35. Kukurudza na maj-czerwiec 5·83 do 5·84, na czerwiec-lipiec —·— do —·—, na lipiec-sierpień 5·85 do 5·86, na sierpień-wrzesień —·—, na wrzesień-październik 5·96 do 5·97. Owies na maj-czerwiec 5·42 do 5·43, na jesień 5·55 do 5·56. Rzepak na sierpień-wrzesień 13·75 do 13·85, na wrzesień-październik —·— do —·—. Olej rzepakowy na wrzesień-grudzień —·— do —·—. Tendencya: silna. Pogoda: pochmurno.

Budapeszt, 26 czerwca. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na czerwiec —·— do —·—, na październik 8·20 do 8·21. Żyto na październik 6·97 do 6·98. Owies na październik 5·23 do 5·24. Kukurudza na lipiec 5·64 do 5·65, na maj 1901 4·90 do 4·91. Rzepak na sierpień 13·45 do 13·50. Oferty na pszenicę: dostateczne. Chęć kupna: dobra. Tendencya: silna. — Pogoda: pochmnrno.

Berlin, 26 czerwca. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 84·30, Spirytus 50·—.

Frankfurt, 26 czerwca. Austryackie Kredyty 216·25, Koleje państwowe 144·—, Alpiny —·—, Disconto 179·60, Laura 233·80, Montany —·—. Tendencya: —.

Paryż, 26 czerwca. Trzyprocentowa renta 100·25. Mąka 28·55.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 29·— do 29·10, loco Ołomuniec 27·35 do 27·55, loco Berno-Wiedeń 27·30 do 27·55, na lipiec loco Aussig 29·10 do 29·20. Cukier w kostkach: *prima* 86·75 do 87·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 44·— do 44·40. — Nafta kaukaska: *transito* Tryest 11·50 do 12·—, galicyjska przeźroczysta 37·50 do 38·50. Ceny w koronach.

Targ zbożowy.

Lwów, 26 czerwca. Pszenica gotowa 15·20 do 16·—, pszenica na termina —·— do —·—, żyto gotowe 12·— do 12·50, żyto na termina —·— do —·—, owies obroczny gotowy 11·— do 12·—, owies na termina —·— do —·— jęczmień pastewny 10·50 do 11·—, jęczmień browarniczy 12·— do 13·—, groch do gotowania 14·50 do 28·—, wyka 13·25 do do 14·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—. bobik 11·20 do 12·—, hreczka 18·— do 19·—, koniczyna czerwona galicyjska —·— do —·—, biała —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, kukurudza 13·— do 14·—, nowa —·— do —·— do iel stary —·— do —·—, nowy za — kilo —·— do —·—, rzepak 21·75 do 22·50, groch pastewny 11·50 do 12·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy 17·50 do 18·—, na termin 16·75 do 17·50, waranty —·— do —·—.

Wiedeń, 26 czerwca. (Telegram *Gazety Lwowskiej* z urzędowego sprawozdania magistratu wiedeńskiego).

Na wczorajszy targ spędzono bydła rogatego, przeznaczonego na rzeź, ogółem 4329 sztuk.

W tem było z Galicyi 742 sztuk, z Bukowiny zaś 91 sztuk.

Przebieg targu był ożywiony.

Ceny podniosły się o 50 h.

Niesprzedanych pozostało 2 sztuk.

Wołów z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 93 sztuk po 56 do 63 K., 297 sztuk po 64 do 68 K., 401 sztuk po 69 do 74 K. 28 sztuk po 75 do 76 K.

Buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia po 54 do 68 K.;

krowy podtuczone po 52 do 60 K.

bydło chude po 40 do 52 K.; wszystko licząc za centnar metryczny żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Z Wiednia donoszą w formie oficyalnej, że głównym celem przysięgi, jaką ma złożyć z zastosowaniem całego ceremoniału Najdostojniejszy Arcyksiążę Franciszek Ferdynand d'Este w dniu 28 b. m. o godzinie 12 w południe, w sali tajnych radców w zamku cesarskim, jest to, że po zaślubieniu hrabianki Chotek nie będzie windykował ani dla Swojej małżonki, ani ewentualnego potomstwa z tego małżeństwa żadnych praw przynależnych Członkom Najw. Domu. Jest to pierwszy wypadek podobnego aktu w Austryi. Nie można tu mówić o renuncyacyi, gdyż Najd. Arcyksiążę dla Siebie z praw nie rezygnuje, ale tylko dla Swojej małżonki i dla potomstwa. Hrabianka Chotek przez to małżeństwo nie uzyskuje tytułu arcyksiążęce-

go, ani wogóle żadnego tytułu, będącego w związku z Cesarską Rodziną. Małżeństwo to jest jednakże małżeństwem legalnem, z tem zastrzeżeniem obustronnem, iż dzieci przez to małżeństwo żadnych szczególnych praw nie nabywają.

Zofia hrabianka Chotek jest piątem dzieckiem zmarłego w roku 1896 hr. Bogusława Choteka, z małżeństwa z hr. Wilhelminą Kińską. Hrabianka Zofia Marya Józefina Albina Chotek urodziła się dnia 1 marca 1868 roku w Stutgardzie i aż do niedawna była damą Dworu Najd. Arcyksiężnej Izabeli. Jej dziadek był wielkim burgrabią w Czechach i należał do najpopularniejszych osobistości w całym kraju.

Berneński *Hlas* występuje z projektem zwołania zgromadzenia wszystkich czeskich posłów i czeskich członków Izby panów, celem zaprotestowania przeciw ewentualnemu zaprowadzeniu języka pośredniczącego w drodze ustawy. Zarazem jednak proponuje ten dziennik, aby ewentualnie oznaczyć granice, w których język pośredniczący mógłby być wogóle dopuszczony. Jako przykład przytoczono stosunki językowe, jakie obecnie panują w Galicyi. *Moravska Orlica* nie ma nic do zarzucenia myśli zwołania takiej konferencyi, tem mniej, że mogłaby ona posłużyć do zrekonstruowania prawicy, twierdzi jednak, że wszelkie rozprawy nad językiem pośredniczącym powinny być wykluczone

---

Pruski minister oświaty wydał rozporządzenie, w którem orzeka, że ci, którzy przyznają się bądź otwarcie, iż należą do socyalnej-demokracyi, bądź swoją działalnością nasuwają domysł, że wyznają zasady socyalno-demokratyczne nie są zdolni do sprawowania urzędu w dozorze szkolnym.

Z Petersburga donoszą, że z okazyi śmierci hr. Murawiewa car Mikołaj otrzymał liczne depesze kondolencyjne od osób ukoronowanych. Podobno depesza cesarza Wilhelma była jedną z pierwszych i ułożona była w bardzo serdecznych wyrażeniach, a przytem oprócz kondolencyi zawierała wyrazy zadowolenia, że rossyjskie i niemieckie wojska, walcząc ramię przy ramieniu w Chinach, otrzymały wspólny chrzest ognia.

Opowiadają, że hr. Murawiew był ostatnimi czasy wielce wzburzony i podniecony, z powodu wypadków w Chinach, szczególnie denerwowały go znacznie straty rossyjskie w Taku. W przeddzień zgonu hr. Murawiew odbierał jeszcze późno wieczorem raporty i depesze, i wydawał rozporządzenia.

W tych dniach gabinet Waldeck-Rousseau obchodził pierwszą rocznicę swego istnienia; przy tej sposobnosci dzienniki paryskie poswięcają mu retrospektywne artykuły omawiające jego całoroczną działalność. Naturalnie sądy dzienników wypadają podług ich barwy politycznej. Najdalej w pochwałach posuwa się w *Figarze* znany publicysta Cornély, który w formalnym hymnie na cześć gabinetu nazywa go zbawcą Francyi, twierdząc, że wybawił ją z anarchii, uspokoił umysły, zaprowadził ład i porządek i zaprzągł socyalistów do pracy organicznej nad dobrem ojczyzny. Odmiennego zupełnie zdania jest dziennik *Journal des Débats*, który w artykule pełnym ironii polemizuje z wywodami pana Cornély, nazywając go neofitą republiki; widocznie dziennikarz ten przez długie lata należał do obozu monarchicznego. *Debaty* odmawiają wszelkich zasług rządowi obecnemu, przypisując mu właśnie dezorganizacyę administracyi i socyalistyczne tendencye. Sprzeczne, jak widać, panują zdania w prasie francuskiej. Jak zwykle i w tym wypadku prawda leży po środku.

Przedwczoraj na jednym z licznych traktatów, które się teraz odbywają w Paryżu, minister handlu Millerand, socyalista, wygłosił sensacyjną bo nadzwyczaj umiarkowaną mowę. Jest to nowy rodzaj socyalizmu mianowicie socyalizm ministeryalny i upaństwowiony! P. Millerand proklamował alians robotnikow z mieszczaństwem a socyalistom wskazał program legalny wykluczający gwałt i wszelkie przekraczanie ustaw. Jednem słowem potępił walkę klas głoszoną przez Marxa, a na jej miejsce polecał harmonię społeczną i zgodę. Warto zaiste zanotować na przyszłość te słowa jednego z najwybitniejszych przywódców socyalizmu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Małżeństwo Najdost. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda.

Wiedeń, 26 czerwca. *Fremdenblatt* dowiaduje się, że ślub Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda d'Este z hrabianką Chotek odbędzie się z początkiem lipca w Reichstadt z wykluczeniem wszelkiego ceremoniału dworskiego. Przysięga, jaką Jego Ces. i Król. Wysokość złoży, zawierać będzie zrzeczenie się prawa do Tronu imieniem Jego dzieci z małżeństwa tego, tudzież określenie stanowiska Jego Małżonki, której nie będzie przysługiwał tytuł Cesarzowej podobnie jak Jego Synom tytuł Arcyksiążąt. Dokumenty odnoszące się do tego zrzeczenia, ogłoszone będą 29 b. m. w urzędowej *Wiener Zeitung.*

Prawie wszystkie dzienniki z radością witają małżeństwo Najd. Arcyksięcia i wyrażają nadzieję, że podobne uczucie zapanuje wśród całej ludności na wiadomość, iż Najd. Arcyksiążę pojmując Małżonkę z własnego wyboru znalazł szczęście rodzinne.

Wiedeń, 26 czerwca. Omawiając zapowiedziany na czas najbliższy ślub Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda z hrabianką Chotek, dzienniki tutejsze zaznaczają jednomyślnie, że narody Austryi wiadomość tę przyjęły z radością i wskazują na łaskawość i mądrość Monarchy, któremu zawdzięczać należy załatwienie tej sprawy ze stanowiska ludzkiego. *Fremdenblatt* pisze, że Najd. Arcyksiążę idąc za popędem serca, dał równocześnie dowód miłości Ojczyzny i Państwa przez postanowienie złożenia przysięgi, że do przepisów ustawy domowej i do prawno-państwowych postanowień sankcyi pragmatycznej stosować się będzie.

Budapeszt, 26 czerwca.. Także tutejsza prasa omawia bardzo sympatycznie rozwiązanie kwestyi małżeństwa Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda i podnosi z naciskiem, że sprawa następstwa tronu została w sposób zupełnie jasny rozwiązaną; nie ma żadnej wątpliwości co do praw przyszłej żony i ewentualnego potomstwa, pozbawionego wszelkich praw.

Wiedeń, 26 czerwca. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zamianował starostów: Michała Kerekjartę w Bochni i Czesława Niewiadomskiego w Buczaczu radcami Namiestnictwa w etacie galicyjskiego Namiestnictwa, oraz nadał staroście Karolowi Mühlnerowi w Borszczowie tytuł i charakter radcy Namiestnictwa z uwolnieniem od taksy.

Najj. Pan nadał wachmistrzowi Ignacemu Boehs, w kraj. komendzie żandarmeryi we Lwowie, srebrny krzyż zasługi.

P. Minister oświaty zamianował podkomorzego Jana hr. Szeptyckiego w Przyłbicach członkiem centralnej komisyi dla badania i konserwacyi pomników historycznych i sztuk.

Wiedeń, 26 czerwca. *Wiener Abendpost* donosi, że w uzupełnieniu przeprowadzonych już zarządzeń celem podwyższenia dochodów kolei państwowych (a mianowicie tylko zmian w opłatach pobocznych, szczególnie taks od wagi i podniesienia taryfy naftowej) ogłoszone zostaną niektóre przygotowane już zmiany celem regulacyi taryfy z terminem wejścia w życie od 15 sierpnia 1900. Zarządzenia te tyczą się zniesienia poszczególnych mniej ważnych deklasyfikacyj w stosunku do taryfy ogólnej jak n. p. w opłatach za piwo i wino we flaszkach, opłacanych jako towar przesyłany na sztuki, beczki także tak samo i w ładugach półwagonowych, a wreszcie zniesione zostaną taryfy wyjątkowe. Zauważyć przytem należy, że zresztą nie tylko komunikacya, szczególnie dla eksportu pozostanie niezmienioną lecz przeciwnie co rozumie się samo przez się. eksport popierany będzie jak najdalej idącemi ulgami przewozowemi.

Co się tyczy obrotu z zagranicą, to i po za 15 sierpnia zatrzymane będą nadal zniżenia frachtowe od taryfy normalnej.

W obec rozpowszechnionych błędnych pogłosek, zauważyć należy, że nie nastąpi wcale podwyższenie taryfy węglowej dla obrotu wewnątrz Państwa a to ani na austryackich kolejach państwowych, ani też na kolejach prywatnych. Zamierzone zmiany odnoszą się tylko do eksportu i polegają na zwrocie połowy należytości manipulacyjnej, która dotychczas stanowiła zniżenie w obrocie zagranicznym. Powstające stąd podwyższenie taryfy eksportowej odpowiada też w wysokim stopniu obecnej konjunkturze na targu węglowym. W ekonomicznym interesie postawiono warunek aby zaopatrzenia przemysłu krajowego w węgiel nie utrudniać przez zatrzymywanie istniejących zniżek taryfowych dla eksportu. Przy przytoczonych zarządzeniach taryfowych uwzględnił zarząd kolei państwowych wszystkie wchodzące w grę warunki ekonomiczne, a nowe zarządzenia nastąpiły wyłącznie tylko z pobudek finansowych.

Budapeszt, 26 czerwca. Strejk personalu służbowego tutejszej kolei elektrycznej skończył się.

Moguncya, 26 czerwca. Z powodu jubileuszu Guttenberga odbył się tu wspaniały pochód, w którym wzięło udział 3000 osób.

Petersburg, 26 czerwca. Wczoraj po południu odbył się pogrzeb Murawiewa w obecności cara, carowej, rodziny zmarłego, członków rady stanu i najwyższych cywilnych i wojskowych dygnitarzy. Na trumnie złożono mnóstwo wieńców a między nimi jeden od carstwa.

Moskwa, 26 czerwca. Na kolei jarosławskiej zderzyły się dwa pociągi towarowe przyczem jeden z pełniących przy pociągach służbę urzędników poniósł śmierć na miejscu, trzech zaś zostało ciężko a pięciu lekko ranionych.

Paryż, 26 czerwca. Izba deputowanych przyjęła projekt ustawy o wysokości premii od cukru za rok 1899/1900, a potem przedłożenie w sprawie technicznego uzbrojenia portów wojennych. Następnie rozpoczęła się dyskusya nad projektem ustawy o powiększeniu floty.

Londyn, 26 czerwca. Wicekról egipski wyzdrowiał już zupełnie.

Konstantynopol, 26 czerwca. W Szanti (prowincya Adryanopol) wydarzył się jeden podejrzany wypadek dżumy. W Smyrnie zachorowało na dżumę 20 osób, z tych 3 zmarło. W Trapezuncie również stwierdzono podejrzane wypadki.

Proces o zbrodnię stanu.

Lipsk, 26 czerwca. Przed połączonemi drugim i trzecim senatami karnymi trybunału państwowego rozpoczął się wczoraj proces oskarżonych o zdradę stanu redaktora Leitgebra z Ostrowa, krawca Kolendy i drukarza Melera obu z Dortmundu. Obwinieni są o współudział w zbieraniu składek na „Skarb narodowy“ przy Muzeum narodowem polskiem w Rapperswylu i że chcieli w ten sposób przysporzyć środków na odbudowanie Polski. Leitgeber nadto jest oskarżony o ogłoszenie broszury p. t. „Rapperswyl, wspomnienie z podróży“. Do rozprawy zawezwano 24 świadków i rzeczoznawców.

Pierwszy z oskarżonych, redaktor Leitgeber zaprzecza, jakoby wiedział, że ze „Skarbem narodowym“ połączone są tendencye zdrady stanu.

Paryż, 26 czerwca. Jak donosi *Figaro*, wielki książę Aleksy wsiadł w Tulonie na rossyjski okręt wojenny. Przypuszczają, że w. książę udał się do Chin.

Rossyfikacya Finlandyi.

Petersburg, 26 czerwca. Ogłoszono carski manifest z Peterhofu datowany 20 b. m., który potwierdza uchwały powołanej przez cara komisyi w przedmiocie wprowadzenia języka rossyjskiego w Finlandyi. Treść manifestu jest następująca: Sekretaryat stanu wielkiego księstwa Finlandyi, ekspedycya paszportów i kancelarya generał-gubernatora od 1 października b. r. posługiwać się mają wyłącznie językiem rossyjskim. Od tego samego terminu departament ekonomiczny senatu finlandzkiego układać ma wyłącznie w języku rossyjskim oryginały przedstawień swoich do cara, niemniej wszystkie pisma do generał-gubernatora.

Od 1 stycznia 1903 język rossyjski ma być jedynym językiem urzędowym senatu w słowie i piśmie z wyjątkiem departamentu sprawiedliwości.

Od 1 października 1905 gubernatorowie, kancelarye gubernatorskie i podległy senatowi zarząd główny w stosunkach z generał-gubernatorem, z senatem i wszystkiemi władzami posługiwać się mają wyłącznie językiem rossyjskim.

Manifest postanawia dalej, że podania prywatne przyjmowane być mają przez wszystkie władze tak w krajowym, jak w rossyjskim języku. Władze mają pod kierownictwem i kontrolą generał-gubernatora poczynić w czas zarządzenia, ażeby personal urzędniczy do wymienionych terminów tak był złożony, iżby wprowadzenie języka rossyjskiego do wspomnianych urzędów było możliwe.

Wypadki w Chinach.

Wiedeń, 26 czerwca. Podług nadeszłych wiadomości z austro-węgierskiego okrętu wojennego „Zenta“ port Chefoo, zkąd wczoraj jeszcze donoszono, że panuje tam zupełny spokój jest rzekomo zagrożony. Okręt „Zenta“ pozostawił w tym porcie, dokąd przedwczoraj przybył celem zabrania węgla, oddział 15 ludzi dla ochrony konsulatu i udał się całą siłą pary z pospiechem do Taku, wioząc z sobą depesze i pocztę konsulatu.

Berlin, 26 czerwca. *Biuro Wolfa* dowiaduje się: Podług nadeszłego dziś przed południem telegramu od niemieckiego konsula w Czifu, admirał Seymour znajduje się podobno z posłami europejskimi (z Pekinu) w oddaleniu 20 kilometrów od Tientsinu. Seymour otoczony jest przez bokserów i żołnierzy chińskich. Oddział żołnierzy wysłanym został dnia 24 b. m. z Tientsinu na przyjęcie Seymoura.

Londyn, 26 czerwca. Dzienniki ogłaszają telegram z Shanghaju pod datą wczorajszą, donoszący, że angielski krążownik „Terrible“ przybył do Taku. Dalsze depesze donoszą, że przeszło 1000 żołnierzy zajętych jest około przywrócenia połączenia pomiędzy niemieckiemi, rossyjskiemi i amerykańskiemi wojskami, których połączenie w odległości 9 mil od Tietsinu zostało przerwane przez wojska chińskie.

Daily Express ogłasza oficyalną wiadomość z Shanghaju, że miejscowości Pei-la-ho i Tan-hai-swan obsadziły wojska zagraniczne, celem odcięcia drogi maszerującym z Mandżuryi do Tietsinu wojskom chińskim.

To samo pismo dowiaduje się z Czifu pod datą wczorajszą, że nadeszła tam wiadomość, iż 3.000 wojsk chińskich forsownym marszem idzie z pomocą bokserom do Tientsinu.

Biuro Reutera donosi z Hongkong pod datą wczorajszą: Wojska prowincyi Makao stanęło pod bronią.

Londyn, 26 czerwca. Admirał Bruce donosi z Czifu pod datą 26 b. m., że dotychczas nie było możliwem przyjść admirałowi Seymourowi z pomocą. Wpierw musiano oswobodzić Tientsin i trzeba było wszystkie siły skupić w tym kierunku.

W izbie gmin oświadczył Brodrick, że od piątku nie ma z Tientsinu żadnej pozytywnej wiadomości zarówno jak nie ma żadnych wieści od Seymoura, ani od poselstw w Pekinie. Rząd dowiedział się, że wojska rossyjskie i amerykańskie usiłowały przywrócić połączenie z Pekinem. Jednakowoż rozbiły się te usiłowania o opór silnego oddziału Chinczyków. Już potem miały nadejść wojska wysłane z Hongkonu niema jednak o tem żadnych wiadomości jakoby podjęto nowe operacye wojenne.

Londyn, 26 czerwca. *Daily Express* donosi z Czifu pod datą 23 b. m. że nadeszły tam wiadomości 21 b. m. z Tientsinu, iż oddziały europejskie przez kilka dni poważne musiały staczać walki z wielkiemi siłami chińskiemi w oddaleniu około 40 mil na zachód od Tientsinu. Sądzą, że były to oddziały pod dowództwem admirała Seymoura.

Petersburg, 26 czerwca. Poseł chiński otrzymał telegram od wicekróla Nankinu datowany z dnia 24 czerwca z zapewnieniem, że posłowie europejscy w Pekinie nie są narażeni na żadne niebezpieczeństwo.

Waszyngton, 26 czerwca. Urząd wojenny poczynił tak daleko sięgające zarządzenia, iż Stany Zjednoczone północnej Ameryki są przygotowne na wszelkie ewentualności.

Saigon, (w Kochinchinie) 26 czerwca. Krążownik francuski „Vauban“ statek transportowy „Carawane“ i okręt awizowy „Bengali“ odpłynęły do Taku wioząc tam 500 żołnierzy i jedną bateryę ar yleryi.

Wiedeń, 26 czerwca. Stan Banku austro-węgierskiego z dniem 23 czerwca 1900 r.: *(wszystkie cyfry w koronach).* Banknoty w obiegu: 1,280.014.000 (w porównaniu z poprzednim tygodniem mniej o 3,962.000), rezerwa kruszcowa 1,180.525.000, (więcej o 3,802.000), portfel wekslowy 290,403.000 (mniej o 7,662.000), lombard papierów 50,290.000 (więcej o 936.000). Banknoty wolne od podatków 256,870.000 (więcej o 8,127.000).

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 26 czerwca 1900. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 694 25, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 726 —, Akcye Anglobanku 280·50, Akcye Unionbanku 570 —, Akcye Länderbanku 436·—, Akcye Bankvereinu 505·—, Akcye Bodencredit 904·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 672·—, Akcye Kolei Południowej 118·—, Akcye Tramway *A)* 310·—, Akcye Tramway *B)* 303·—, Akcye Kolei Elbethal 476·—, Akcye Kolei Północnej —·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej 530·—, Akcye Alpiny 480·50, Akcye Rima Muranyi 575·—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 1850·—, Akcye Fabryki broni 352·—, Akcye Tureckie tytoniowe 289·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 90·50, Renta majowa 97·80, Austryacka Renta koronowa 97·65, Węgierska Renta koron. 91·10, 5½ l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91·35, 4 prc. Listy Banku krajowego 93·—, 4½ prc. l. Listy Banku krajowego 99·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 92·—, 4½ prc. Listy Banku hipotecznego 98·50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·50, 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 96·15, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 91·95, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 89·50, Losy tureckie 111·—, Marki 118·72, Ruble 255·50.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Wszech nauk lekarskich

Dr. Władysław Borzęcki

ordynuje od godziny 3 do 5 po poł. ul. Grodzickich 6, I. schody.

Do zupełnego usunięcia nagniotków Odnależć środek, który bezpośrednio działa na nagniotki, takowe zupełnie niszczy bez uszkodzenia ciała i nie sprawiając bolu, był do dziś dnia jeden z najwięcej poszukiwanych i życzeniem wszystkich cierpiących na nagniotki. Srodek taki został już wynaleziony (t. j Salicylcollodium) przez aptekarza Radlauera w Berlinie. Srodek ten usuwa w zupełności nagniotki i zatwardzenia skórne bez jakiegokolwiek bolu. Cena flaszki z penzelkiem 80 hal. — Ostrzega się bezwartościowemi naśladownictwami.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. galic. akc.

Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszelkie papiery wartościowe i monety

po najdokładniejszym kursie dziennym, nie licząc żadnej prowizyi.

Przyjechali do Lwowa

dnia 26 czerwca 1900

HOTEL IMPERIAL

PP. Hr. Rejowa z Psar. S. Jędrzejowicz z Jasionki, S. Homolacs z Kutkorza, E. dr. Goldhammer z Tarnowa, W. Klaczyńsky z Budapesztu, S. Załański z Budapesztu, K. Kaczorowski z Boguchwał, J. Kotulski z Podola ross.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 11, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu, w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedzielę wolny.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 26. czerwca 1900.

	płacą walutą K.	h.	żądają koron K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł.(400 k.)	670	—	677	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	350	—	360	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	421	—	425	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	534	—	540	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł.(400k.)	—	—	150	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	475	—	490	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł.(400 k.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 K. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109	30	110	—
„ „ „4½% „ los. w 50 l.	98	30	99	—
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K	92	—	92	70
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	99	—	99	70
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	93	—	93	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	92	—	92	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	92	—	92	70
4% los w 56 lat	91	20	91	90
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	95	50	96	20
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	—	—	102	—
Komunalne Banku kr 5% (2em.)	100	—	100	70
„ „ „4½%(3em.)	99	50	100	20
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	93	—	93	70
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	93	30	94	—
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	102	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	92	—	92	70
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	89	50	—	—
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	68	50	72	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	127	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	30	11	45
20 frankówka	19	20	19	40
100 rubli rosyjskich srebrnych	254	—	258	—
100 rubli rosyjskich papierowych	255	50	257	—
100 marek niemieckich	118	50	118	90

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 24. czerwca 1900.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	97.90	98.10
luty-sierpień	97.80	98.—
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	97.45	97.65
kwiecień-październik	97.45	97.65
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	163.50	170.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	134.50	135.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	158.—	160.—
„ „ 1864 po 100 zł.	196.50	198 50
„ „ 1864 po 50 zł.	196.50	198 50
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc.	297.50	298 50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	115.40	115.70
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	97.65	97,85
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95.50	—.—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	113.40	114.10
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	493.—	497.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	119.15	120.15
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.40	96.10
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	422.60	425.60
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95.50	96.—
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95.40	96.50
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	95.25	96.25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	95.40	96.—
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	95.—	96.—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	—.—	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	115.50	115.70
„ „ „ w wal. kor za 200 kor. 4 pr.	91.10	91.30
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	98.—	98.80
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	139.—	140.—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 k.)	158.50	159.50
„ „ „ za 50 zł. (100 k.)	158.—	159.—
E. Obligacye, indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	92.50	93.50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	91.—	92.—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	250.—	252.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106.50	107.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	—.—	94.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	—.—	102.—
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kr. 4 pr.	91.50	92.50
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	95.25	96.25
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	88.—	90.—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.	74.—	75.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	107.50	108.50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	99.50	—.—
Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	94.20	95.20
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	238 50	240.50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	234.—	235.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.20	103.70
„ „ „ „ los 4 pr.	95.—	95.40
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.50	99.50
„ „ o „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	92.—	93.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	91.—	92.—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	91 75	92.75
„ „ „ „ 4 pr. stare	91.25	92.25
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	91.—	91 20
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	99.—	99.40
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	99.90	100.40
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	99.75	100.75
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kr. 4 pr.	93.—	94.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr.	93.—	94.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr. / „ „ „ 50 lat los 4 pr.	98.50	99.50
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.50	106.50
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	107.50	109.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r 1886 4 pr.	98.—	99.—
„ „ „ „ „ „ 1887 4pr.	99.—	99.70
„ „ „ „ „ „ 1888 4pr.	97.75	98 75
„ „ „ „ „ „ 1891 4pr.	97.40	98 30
Kol. Lwów Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 łz. pr.	87.—	88.—
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.50	94.30
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	103.05	103.80
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5pr.	103.—	104.—
„ „ „ „ 1887 za 200 zł 4 pr.	92 30	93.—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	13.—	14.—
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	396.—	397.—
Clary 40 zł. mk.	129.75	130.75
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	64.50	66.50
Losy m. Krakowa 20 zł.	70.—	72.—
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	47.—	49.—
Palffy 40 zł. mk.	132.—	133.50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	41.50	42.50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	20.—	21.—
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	63.50	65.50
Salma 40 zł. mk.	175.25	177.25
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	60.50	61.50
St. Genois 40 zł. mk.	183.—	185.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	130.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł mk 4½ pr.	—.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	175.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	178.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 koron	280.—	281.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	2650.—	2655.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	693.—	694.—
Węg. banku kredyt. 300 zł.	715.—	717.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	1420.—	1430.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	671.—	673.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	352.—	360.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	435.50	436.50
„ Austro-węg. 600 zł.	1741.—	1749.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	568.—	569.—
Czesk. banku związk. 100 zł.	260.—	261.—
Zivnostenska banka 100 zł.	259.25	261.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	400.—	410.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł	304.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	6340.—	6360.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	533.—	535.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	411.—	415.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	770.—	774.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	959.—	963.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	1015.—	1039.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	483.75	483.75
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1880.—	1884.
Schodnicy 500 kor.	1680.—	1685.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	408.—	412.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	118.65	118.85
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	242.40	242.60
Paryż za 100 fran.	96.50	96.65
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	90.75	90.95
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95.90	96.05
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.37	11.41
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.31	19.34
20-markówka	23.72	23.80
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	118.65	118.85
Włoskie banknoty za 100 lir.	90.75	91.—
Ruble	2.55	2.56

Dla jadących na wystawę paryską polecamy Listy kredytowe (Lettres de crédit) które usuwają konieczność noszenia ze sobą znaczniejszych kwot pieniężnych. Listy kredytowe wystawiamy pod najkorzystniejszymi warunkami.

Sokal i Lilien Dom bankowy i kantor wymiany. Zlecenia z prowincyi załatwiamy odwrotną pocztą bez doliczenia prowizyi.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

(5189 3—3)

L. dziennik. hipot 1430,99 57 dobra 19.

Na karcie C. dóbr Derzów część whl 57 ks. gr. będących własnością fundacyi nieuleczalnych chorych śp. Urszuli z hr. Łosiów hr. Golejewskiej pod zarządem Siόstr Miłosierdzia w Rozdole intabulowane są następujące dawne ciężary.

Na mocy kontraktu z daty Lwów 15. stycznia 1776 w aktach grodzkich lwowskich dnia 24 stycznia 1776, oblatowanego wypuszcza Domicyan Wybranowski dobra Derzów i Ostra czyli tychże połowę w Województwie Ruskiem Ziemi Żydaczowskiej położone Józefowi Gromnickiemu w trzechletnią obligatoryczną possesyę

Intymat Najwyższego Trybunału z 13. lipca 1783 względem żądanej przez Stefana Żyłkiewicza egzekucyi na dobra Derzów dla zapłaty sum 1000 zł. p. i 300 zł. p. na mocy wyroku między nim a Piotrem Wybranowskim tychże dóbr właścicielem i Andrzejem Gromnickim obligatorycznym tych samych dóbr possesorem zapadłego.

Na mocy skryptu przez Piotra Wybranowskiego dnia 1. sierpnia 1767 wydanego i w aktach grodzkich lwowskich we czwartek podczas święta Przemienienia Pańskiego w tymże roku zoborowanego suma 1000 zł. p. w stanie biernym dóbr Derzów na rzecz Jana Gromnickiego się zabezpiecza.

Z polecenia c. k. sądu szlacheckiego w myśl uchwały apelacyjnego Trybunału z 14 listopada 1785 dnia 7. grudnia 1785, wydanego prenotują się różne pretensye w stanie biernym dóbr Derzów Wybranowskich na rzecz pupilów Popielów.

Na mocy uchwały sądu wekslowego z dnia 20 sierpnia 1778 we Lwowie wydanej prawo zastawu dla sumy 24 z prowizyą 6 od 100 w sumie 32 zł. p. 27 gr. pol. w stanie biernym dóbr Derzów i Ostrów na rzecz Szymona Lewickiego się prenotuje.

Z polecenia c. k. sądu szlacheckiego z dnia 23 czerwca 1787 Nr. 11.509 zł. p. 23 gr. p. w stanie biernym dóbr Derzów Dominika i Piotra Wybranowskich na rzecz pupilów śp. Jędrzeja Popiel i Konstancyi z Wybranowskich małż. się prenotuje.

C. k. Sąd szlachecki zarządza pod datą Lwów 20 czerwca 1787 aby 1) sumę 1920 zł. p. 7 gr. od Piotra Wybranowskiego należną, 2. licytacyę dóbr Derzów z powodu wyposażenia pupilek, 3. sumę 10.852 zł. p. u braci Piotra i Domicyana Wybranowskich zaległą w stanie biernym dóbr Derzów na rzecz pupilek Teresy i Antoniny Popielów zaprenotować.

C. k. Sąd szlachecki zarządza we Lwowie dnia 27 września r. 1787, aby sumy a to 11.509 zł. p. 23 gr. tejże prowizyą w sumie 5000 zł. p. i koszta w sumie 7522 zł. p. 20 gr. przeciw Domicyanowi i Piotrowi Wybranowskim za pozwane w stanie biernym dóbr Derzów na rzecz Kazimierza i Teresy z Wybranowskich Konopackich małż. drogą konduktu zaprenotować.

C. k. Sąd szlachecki w Stanisławowie z dnia 15 listopada 1783, podaje do wiadomości, że sumy z pow. poz 13 widoczne łączną sumę 24.032 zł. p 13 gr. wynoszące, której prenotacyę tamże zarządzono, nie są przedtem nigdzie prenotowane.

W roku 1784 dnia 14 kwietnia poświadcza Józef Gromnicki, że suma 30.000 zł p. w pow. poz. widoczną od Dominika (właściwie jak wyżej poz. 2 Domicyana) Wybranowskiego otrzymał z otrzymanej kwitował i na wykreślenie tejże sumy zezwolił. Na mocy uchwały to poświadczenie tylko się prenotuje i z polecenia c. k. sądu szlacheckiego lwowskiego z dnia 27 stycznia 1806 cesya przez Antoninę z Popielów Jabłońską na rzecz Cypryana Jabłońskiego względem 1/2 części dóbr Derzów i innej majętności dnia 19 czerwca 1805 zdziałana przy sumach 4920 zł. p. 7 gr. i 10.852 zł. p. odnośnie do pow poz. 12 się prenotuje, których amortyzacyi żąda właścicielka rzeczonych dóbr. Fundacya dla nieuleczalnie chorych im. Urszuli z hr. Łosiów hr. Golejewskiej pod zarządem siόstr miłosierdzia w Rozdole przez c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie. W ślad zatem wzywa się po myśli §. 120 powszechnej ust. hipot. uprawnionych z tych wpisów hipot do zgłoszenia swych roszczeń w tut. sądzie w ciągu jednego roku tj. po dzień 16 grudnia 1900 ileże po bezskutecznym upływie tego terminu zezwoli się na umorzenie, tak wyż naprowadzonych dawnych wpisów jak i odnoszących się do tychże wniesień jak również i na wykreślenie tychże.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 16. listopada 1899.

L. cz. C I. 89/00 1 (5172 3—3)

Przeciw Jakimowi Kusznierowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Skałacie przez Szymka Bosztyńskiego pozew o uznanie i intabulacyę praw własności do p. grunt. 1050 objętej whl. 209 gm. kat. Iwanówka.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 11. lipca 1900 godz 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jakima Kusznierа, ustanawia się p. Józefa Olszańskiego w Iwanówce kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Skałat, dnia 7. czerwca 1900.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. III. 560/91 10 (5205 3—3)

Ogłoszenie.

C. k, sąd powiatowy w Haliczu Oddział IV. podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się relicytacya połowy realności lwh. 89 ks. gr. Halicz objętej dłużników Lipy i Etti Schumer własnej, na zaspokojenie pretensyi Banku dla handlu i przemysłu w Maryampolu w kwocie 400 złr. dnia 18. lipca 1900 o godz. 10 rano w biurze Nr. 9.

Wadyum wynosi 76 kor. Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania można w tutejszej kancelaryi Nr. 7 przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 14. stycznia 1900 do tabuli weszli, kuratorem pana Michała Sawickiego i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Halicz, dnia 25. marca 1900.

L. cz. E. 641/99 (2) (5252 3—3)

Na żądanie Samuela Freuda ze Zbaraża, odbędzie się dnia 13. lipca 1900 o godz. 8 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya 1/4 części realności obj. lwh. 157, 344 i 345 ks. gr. gm. kat. Tarasówka.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 705 k r.

Najniższa cena wynosi 470 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Zbaraż, dnia 16. czerwca 1900.

L. cz. E. XX. 15/99 (15—16) (5173 3—3)

Na żądanie dr. Emila Parnasa, adw. we Lwowie, egzekwenta, odbędzie się dnia 19. września 1900 o godz. 10 rano, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. I., licytacya następujących realności:

1) realność pod lkons 1382 1/4 we Lwowie położonej, lwh. 1551/I. ks. gr. gm. m. Lwowa objętej, wraz z przynależytościami, składającemi się z 39 sztuk okien czteroskrzydłowych, 2 drzwi balkonowych oszklonych, 6 drzwi jednoskrzydłowych oszklonych, 2 półokien okutych oszklonych, parkanu drewnianego, śmieciarki i 38 kluczy do mieszkań, 2) realności pod lkons. 1396 1/4 lwh. 1558/I. ks. gr. gm. m. Lwowa objętej, wraz z przynależytościami, składającemi się z 38 sztuk okien czteroskrzydłowych okutych i oszklonych, 6 sztuk półokien, 3 drzwi okutych i oszklonych, 1 drzwi podwójnych pełnych oszklonych, 1 studni wierconej z pompą, 1 śmieciarki i 40 kluczy.

Nieruchomość lk. 1382 1/4 lwh. 1551/I. we Lwowie, wystawiona na licytacyę, oceniona jest na 63.478 kor. 80 h., przynależności tejże na 1168 kor. 20 h., zaś najniższa cena tejże realności wynosi 32.323 kor. 50 h. i poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Realność pod lk. 1396 1/4 we Lwowie położona, lwh. 1558/I. ks gr. gm. m. Lwowa objęta, wystawiona na licytacyę, oceniona jest na 60.054 kor., a przynależności tejże na 1220 kor., najniższa zaś cena wynosi 30.637 kor. i poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne, które jako odpowiadające wymogom ustawy niniejszem się zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupna, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niże wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX.

Lwów, dnia 3 . maja 1900.

L. cz. E. 82/00 (4) (5236 3—3)

Na żądanie Piotra Kozaka z Rudnika, odbędzie się dnia 25. lipca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Nisku, licytacya całej realności lwh. 466 ks. gr. gm. kat. Rudnik objętej, Jana Sikory własnej, połowy realności lwh. 868 ks. gr. gm. kat. Rudnik objętej i 12/16 części realności lwh. 87 ks. gr. gm. kat. Rudnik objętej, Maryanny Sikorowej własnych, z tem, że najpierw będzie sprzedaną cała realność lwh. 466, następnie połowa realności lwh. 868, a wreszcie 12/16 części realności lwh. 870.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1550 kor.

Najniższa cena wynosi 1033 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. sąd powiatowy, Oddział III.

Nisko, dnia 6. czerwca 1900.

L. cz. E. 528/00 (5) (5301 2—3)

Dnia 25. lipca 1900 o godz. 8 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya realności objętych wyk. hip l. 6 i 7 ks. gr. gm. kat. Zadubrowce, z przynależytościami.

Nieruchomości te ocenione są: a) realność obj. lwh. 6 na 2070 kor., b) realność obj. lwh. 7 na 500 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 1380 kor., ad b) 333 kor. 33 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sniatyn, dnia 15. czerwca 1900.

L. cz. E. 517/99 (4) (5246 2—3)

Na żądanie wierzycieli masy konkursowej Chaima Sternlieba w Tłustem, zastąpionej przez zarządcę tejże Arona Samuela Brechera, odbędzie się dnia 27. lipca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya majątku masy konkursowej, składającego się z 1/4 części realności lwh. 536, połowy realności lwh. 537 i całej realności lwh. 267 ks. gr. gm. kat. Tłuste miasto.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione, a w szczególności 1/4 część realności lwh. 536 na 225 kor., połowa realności lwh. 537 na 433 kor. i cała realność lwh. 267 na 40 kor.

Najniższa cena wynosi za realność lwh. 536 kwotę 168 kor. 75 h., za realność lwh. 537 kwotę 324 kor. 75 h. i realność lwh. 267 kwotę 30 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego zanotować należy na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tłuste, dnia 30. marca 1900.

L. cz. E. 127/00 (2) (5361 1—3)

Na żądanie Izraela Gleissa w Tłumaczu, odbędzie się dnia 9. lipca 1900 o godz. 12 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya a) realności lwh. 842 gm. Mikuliczyn, składającej się z pb. 730, 733/2 ze starymi budynkami: domem i stajnią, oraz pgr. 6714, 6715, 6716, 6717, 6769/2, 6770, 6771, 6772, 6773, 6774/1, 6774/2, z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych, grabowych i olchowych, b) realności lwh. 412 gm. Jabłonica, składającej się z pg. 1196, 1197, 1205/2, 1205/3, z przynależnościami, składającemi się z drzew świerkowych, c) 1/2 realności lwh. 461 gm. Jabłonica, składającej się z lwh. 2470/5.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione: a) na 1190 kor., przynależności zaś na 100 kor., b) na 440 kor., przynależności zaś na 100 kor., c) na 100 k.

Najniższa cena wynosi ad a) 860 kor., ad b) 360 kor., ad c) 66 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Delatyn, dnia 24. kwietnia 1900.

L. cz. E. 131/00 (4) (5331)

Na żądanie Markusa Amenta, kupca w Nowym Sączu, odbędzie się dnia 20. lipca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Mszanie dolnej, licytacya realności lwh. 64 ks. gr. gm. kat. Raba niżna objętej, dłużnika Macieja Malca własnej, wraz z przynależnościami, opisanemi w protokole oszacowania z dnia 13. maja 1900 L. cz. E. 131/00 (3).

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4432 kor., przynależności zaś na 18 kor.

Najniższa cena wynosi 2966 kor. 70 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mszana dolna, dnia 15. czerwca 1900.

L. cz. E. 223/98 (49) (5333)

Na żądanie Róży Winkler, zastąpionej przez adw. dr. S. Winklera, odbędzie się dnia 24. lipca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, relicytacya realności lwh. 96, 97, 98 i 99 ks. gr. gm. kat. Ludwinów, do masy spadkowej Jana Wolnego należących.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione: lwh. 96 na 752 kor., lwh. 97 na 956 kor., lwh. 98 na 952 kor. i lwh. 99 na 896 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 96 kwotę 376 kor., lwh. 97 kwotę 478 kor., lwh. 98 kwotę 476 kor., lwh. 99 kwotę 448 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podgórze, 18. czerwca 1900.

L. cz. E. 995/99 (4) (5365)

Na żądanie p. Wasyla Korołyka, odbędzie się dnia 16. lipca 1900 o godz. 8 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacya 1/3 części posiadłości lwh. 102 ks. gr. gm. Suchawola część II.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 336 kor. 66 h.

Najniższa cena wynosi 224 kor. 44 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Lubaczów, dnia 20. maja 1900.

L. cz. E. 90/00 (2) (5336)

Na żądanie Anieli Sojowej, odbędzie się dnia 3. lipca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. w Ulanowie, licytacya połowy realności lk. 439 lwh. 527 ks. gr. gm. Ulanów objętej, składającej się z parc. bud. 225, gruntowych 186/1, 186/2, 782/1.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 260 kor. 72 h.

Najniższa cena wynosi 130 kor. 36 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Ulanów, dnia 30. maja 1900.

L. 2387. (5354 1—3)

Obwieszczenie.

Magistrat miasta Wieliczki podaje do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa propinacyi i poboru należytości propinacyjnej, tudzież prawa poboru dodatku gminnego w mieście w Wieliczce wraz z Lednicą dolną i Mierżączką na lat 6 t j. od 1. stycznia 1901 do 31. grudnia 1906, jak również celem poddzierżawienia prawa poboru krajowych opłat konsumcyjnych w powiecie sądowym wielickim z wyłączeniem gminy Lednicy niemieckiej i Zabawy na lat 4 t. j. od 1. stycznia 1901 do 31. grudnia 1904, odbędzie się dnia 16. lipca 1900 w godzinach urzędowych przed południem do godziny 12 w biurze Magistratu tutejszego publiczna licytacya za pomocą ofert pisemnych.

Jako cenę wywołania ustanawia się obecnie pobierany czynsz dzierżawny a mianowicie:

a) z dzierżawy prawa propinacyi kwotę	20 000 K.	—	h.
b) z dzierżawy prawa poboru opłat gmin. od wprowadzonych w obręb miasta trunków	22.337 „	08	„
c) za prawo poboru opłat krajowych konsumcyjnych .	9.000 „	—	„
Razem . . .	51.337 „	08	„

od której wyżej licytować się będzie.

Oferta wniesiona zaopatrzona stemplem na 1 kor. winna zawierać:

a) wysokość ofiarowanego czynszu dzierżawnego z prawa propinacyi, z prawa poboru dodatku gminnego i z prawa poboru dodatku krajowego konsumcyjnego, ma być w każdej tej gałęzi osobno w ofercie wpisana słownie i cyframi;

b) wadyum od ceny wywołania w wysokości 10% ma być albo w gotówce lub w papierach publicznych wartościowych według nominalnej wartości do oferty dołączone;

c) oświadczenie oferenta, że mu warunki licytacyjne dokładnie są znane i że się tymże w zupełności poddaje wpisane i własnoręcznym podpisem zaopatrzone;

d) nareszcie, jeżeliby dzierżawca nie mieszkał w Wieliczce, ma być w ofercie dokładny adres zamieszkania podany.

Oferty według tej formy sporządzone będą w dniu wyżej wymienionym do godziny 12 w południe przez komisyę licytacyjną przyjmowane.

Według tej formy nie sporządzone i później wniesione oferty nie będą uwzględnione.

Reszta warunków licytacyjnych może być w kancelaryi Magistratu każdego czasu w godzinach urzędowych przeglądana.

Magistrat król. woln. gór. miasta

Wieliczka, dnia 21. czerwca 1900.

Dr. Z. Mieczyński, burmistrz.

L. cz. E. 2341/99 (6) (5330)

Na żądanie Leiby Spinera w Siedliskach, odbędzie się dnia 4. lipca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya 1/2 realności obj. wh. 234, 263 i 265 ks. gr. gm. Babin, Semena Harasymiuka własnych.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione na 450 kor.

Najniższa cena wynosi 300 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kosów, dnia 30. maja 1900.

L. cz. E 125/99 (40) (5307)

Na żądanie Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, zastąpionego przez adw. dr. Tilla, odbędzie się dnia 9. lipca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 20 w Brzeżanach, licytacya m jętności Modzelówka lwh. 243 ks. grt. tut. c. k. Sądu obwodowego dla większych posiadłości, wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 400.000 kor., przynależności zaś na 27.122 kor. 80 h.

Najniższa cena wynosi 277.381 kor. $73^1/_3$ h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tejże nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 20.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Celem strzeżenia praw osób interesowanych, którymby ta lub inna w niniejszem postępowaniu później wydana uchwała wcale nie, lub w należytym czasie doręczoną by być nie mogła, ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Schüssla w Brzeżanach.

Rzeczą jest kuratora, te osoby, dla których go zamianowano, w tem postępowaniu licytacyjnem tak długo zastępywać, dopóki one same się nie zgłoszą lub nie wymienią sądowi innego zastępcy, lub dopóki interes ich nie przestanie wymagać zastępstwa.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Brzeżany, dnia 1. maja 1900.

L. cz. E. 387/00 (5) (5329)

Na żądanie Ruchli Engler, odbędzie się dnia 4. lipca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya realności lwh. 674 gm. Pistyn objętej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3.060 kor.

Najniższa cena wynosi 2.040 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biu ze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kosów, dnia 20. maja 1900.

L. cz. E. 128/00 (3) (5340 1—3)

Na żądanie Fischla Rosena w Zbarażu, odbędzie się dnia 9. lipca 1900 o godz. 10 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya całej realności obj. lwh. 500 i 7/8 niewydzielonych części realności obj. lwh. 501 ks. gr. gm. kat. Zbaraż, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione na 450 kor. i na 393 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi 421 kor. $87^1/_2$ h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Zbaraż, dnia 6. czerwca 1900.

L. cz. E. 268/00 (2) (5281)

Na żądanie ogólnego rolniczo-kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny w likwidacyi we Lwowie, odbędzie się dnia 27. lipca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I., licytacya a) 1/4 części realności lwh. 184 i b) całej realności lwh. 186 ks. gr. gm. Bachów objętych, zobowiązanego Sawki Michacewicza własnych, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 8 kor., ad b) na 1020 kor., przynależności zaś na 60 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 5 kor 34 h, ad b) 720 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego lub nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dubiecko, dnia 30. maja 1900.

L. cz. E. 241/00 (4) (5372)

Na żądanie Laji Sigal, odbędzie się dnia 31. lipca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Zborowie, licytacya realności objętej wyk. hip. l. 26 i 92 gm. kat. Urlów.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę są ocenione następująco: realność wyk hip. l 26 na 420 kor., zaś wyk. hip. l. 92 na 220 kor.

Najniższa cena realności lwh 26 wynosi 280 kor., realności 92 wynosi 147 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zborów, dnia 14. czerwca 1900.

L. cz. E. 437/00 (3) (5232)

Na żądanie Maryanny z Cebulów Krzysztofkowej i Marcina Bóla w Mieczniu, odbędzie się dnia 3. sierpnia 1900 godz. 9 rano, w sądzie tutejszym, biuro Nr. 2, licytacya realności lwh. 146 ks. gr. gm. kat. Raciechowice objętej, dłużniczki Franciszki 1o Morajkowej 2o Śliwowej własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1506 kor. 52 h.

Najniższa cena wynosi 1004 kor. 35 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, biuro Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dobczyce, dnia 26. maja 1900.

L. cz. E. 195/99 (18) (5366)

Na żądanie Edmunda Korytyńskiego, zastąpionego przez pełnomocnika Maryana Glazarewicza, odbędzie się dnia 30. lipca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Mielnicy, licytacya realności lwh 704 ks. gr. gm. Kudryńce, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego, komórki, magazynu, wychodków i oparkanienia.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 600 kor., przynależności zaś na 7850 kor.

Najniższa cena wynosi 4325 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielnica, dnia 7. czerwca 1900.

L. cz. E. 1137/99 (3) (5294)

Na żądanie Wiktoryi Rosenberg, odbędzie się 30. lipca 1900 godz. 9 rano, w sądzie biuro 4, licytacya połowy posiadłości lwh. 160 Rzeszotary, Stanisława Malca własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się ze stodoły.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 60 kor., przynależności zaś na 40 kor.

Najniższa cena wynosi 66 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tejże nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie, biuro Nr. 4

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wieliczka, dnia 13. maja 1900.

L. cz. E. 687/99 (10) (5288)

Dnia 18. lipca 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym licytacya całego ciała hipotecznego lwh. 486, połowy ciała hipotecznego lwh. 484 i 1/6 części ciała hipotecznego lwh. 484 i 1/6 części ciała hip. lwh. 521 gminy Białykamień część I.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 2334 kor. 32 h.

Najniższa cena wynosi 1556 kor. 20 h.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Olesko, dnia 18. czerwca 1900.

L. cz. E. 469/00 (4) (5327)

Na żądanie Szyji Parnesa, kupca w Dukli, odbędzie się dnia 25. lipca 1900 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5. licytacya a) 8/14 części realności lwh. 249 i b) 8/14 części z 4/5 części realności lwh. 259 ks. gr. gm. Lubatowa objętych, Balbiny Pernal własnych, wraz z przynależnościami, składającemi się z jednego wozu starego, 1 pługa i 1 brony łącznie.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione na 4962 kor. 60 hal., przynależności zaś na 23 kor.

Najniższa cena wynosi 3323 kor. 74 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Dukla, dnia 15. czerwca 1900.

L. cz. E. 524/00 11 (5358)

Dnia 27 lipca 1900 o godz. 10 odbędzie się w sali 12 licytacya realności lwh. 162 gm. Jasień i lwh. 302 gm. Dąbrówka.

Oszacowanie 6246 kor. i 1100 kor.

Najniższa cena 4164 kor. i 733 33 kor.

Warunki i akta do przejrzenia sala 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bochnia, dnia 7 czerwca 1900.

L. 4128 (5136 1—3)

Doniesienie.

Celem zabezpieczenia dostawy 2470 metrów sześciennych twardego drzewa opałowego dla stacyi Krakowa z Podgórzem, 60 metrów sześciennych twardego drzewa opałowego dla Bochni, 900 metrów sześciennych twardego, 568 metrów sześciennych miękkiego drzewa opałowego dla Ołomuńca, 246 metrów sześciennych twardego, 142 metrów sześciennych miękkiego drzewa opałowego dla Opawy i 575 metrów sześciennych twardego a 303 metrów sześciennych miękkiego drzewa opałowego dla Tarnowa, odbędzie się w dniu 11 lipca 1900 r. godzina 9 przed południem w biurze c. i k. intendantury I. korpusu w Krakowie rozprawa ofertowa.

Bliższe warunki dostawy rzeczonej się tyczące ogłoszone zostały w urzędowej Gazecie Lwowskiej. w Czasie i w Nowej Reformie w dniu 22 czerwca 1900.

Dalszych w tym względzie wyjaśnień udzielą c. i k. magazyny prowiantowe w Krakowie, w Ołomuńcu i w Tarnowie.

Z c. i k. Intendantury I. korpusu.

Konkurs.

LW. 37.857/00 (5254 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania stypendyów z fundacyi ś. p. Księcia Leona Sapiehy, ogłasza się niniejszem konkurs:

W fundacyi tej istnieją dwa stependya po 950 kor. rocznie, rozdawcy wolno jednak, jeżeli to uzna za właściwe, nadać oba, jako jedno stypendyum w kwocie 1900 kor., jednemu kandydatowi.

Wsparcia te przeznaczone są dla młodzieńców urodzonych w Galicyi lub w Wielkiem Księstwie Krakowskiem, którzy ukończywszy nauki uniwersyteckie lub akademickie z postępem znakomitym pragnęliby z początkiem roku szkolnego 1900/1 udać się do zagranicznych zakładów naukowych w celu nabycia głębszego wykształcenia w obranym zawodzie.

Narodowość kandydata lub wyznanie religijne nie stanowi różnicy.

Stypendya wypłacone będą w dwóch półrocznych równych ratach z góry i trwają prawidłowo przez rok jeden. Wolno wszakże rozdawcy, którym jest JE. JO. Książe Adam Sapieha, pozostawić stypendystę w posiadaniu stypendyum jeszcze przez rok drugi.

Stypendysta obowiązanym będzie z końcem każdego półrocza szkolnego wykazać się przed rozdawcą w sposób wiarygodny, iż bawiąc za granicą, oddaje się rzeczywiście naukom zawodu swego z zamiłowaniem i bardzo dobrym postępem.

Chcący się ubiegać o stypendyum powyższe, winni wnieść podania swoje najpóźniej do 2. sierpnia b. r. bezpośrednio do Wydziału krajowego i załączyć metrykę chrztu lub urodzenia, świadectwo majątkowe i moralności, absolutoryum z odbytych nauk uniwersyteckich lub akademickich, tudzież świadectwa szkolne, szczególniej z ostatnich lat.

Kandydaci, którzy przed rokiem szkolnym 1899/1900 ukończyli nauki, winni nadto wykazać wiarygodnie, czem się trudnili od czasu ukończenia studyów.

W podaniu ma być wyraźnie przytoczone: 1. czy kandydat ubiega się tylko o podwójne stypendyum 1900 kor., czy też mógłby poprzestać na pojedyńczem w kwocie 950 kor., 2. w jakiej gałęzi nauki, tudzież w którym z zakładów zagranicznych, zamierza dalej kandydat pracować i 3. w jaki sposób nabytą naukę w przyszłości chciałby spożytkować.

Podanie winno wreszcie zawierać dokładny adres, pod którym załatwienie ma dojść w swoim czasie do rąk kandydata.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem,

Lwów, dnia 14. czerwca 1900.

Grott.

L. 1053. (5267 3—3)

Konkurs.

Na mocy postanowień ustawy z dnia 2. lutego 1891 i uchwały Wys. Sejmu z dnia 11. kwietnia 1900 l. S. 1362 rozpisuje się konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Niżankowicach z płacą 1400 kor. rocznie i ryczałtem na koszta podróży służbowych w kwocie 600 kor. na rok.

Do okręgu sanitarnego w Niżankowicach przydzielone są gminy: 1) Niżankowice, 2) Podmojsce, 3) Bybła, 4) Borszowice, 5) Sierakośce, 6) Solca, 7) Młodowice, 8) Aksmanice, 9) Koniusza, 10) Kłokowice, 11) Fredropol, 12) Kormanice, 13) Kniaży e, 14) Kupiatycze, 15) Koniuszki, 16) Darowice, 17) Malkowice, 18) Paćkowice, 19) Zabłotce, 20) Witoszyńce z ludnością 9417.

Kandydaci, ubiegający się o posadę muszą prócz dostatecznej fizycznej zdatności stwierdzonej świadectwem c. k. lekarza powiatowego posiadać następujące warunki:

1. Prawo obywatelstwa austryackiego.

2. Dyplom doktora medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej.

3. Nieskazitelny charakter.

4. Znajomość języków krajowych.

5. Praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Między kandydatami będą mieli pierwszeństwo ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, albo egzaminem fizykackim.

Podania wnosić należy do podpisanego Wydziału powiatowego w terminie do 31. lipca b. r.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Przemyśl, dnia 8. czerwca 1900.

Lw. 37.856 (5342 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego stypendyum w rocznej kwocie tysiąc sześćset [1600] kor., z fundacyi stypendyjnej ś. p. Maksymiliana i Franciszka Ksawerego Siemianowskich dla młodzieży polskiej oddającej się sztuce malarstwa i miedziorytnictwa, ogłasza się niniejszem konkurs.

O powyższe stypendyum mogą się ubiegać młodzieńcy narodowości polskiej, urodzeni w obrębie Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. ks. Krakowskiem, którzy ukończywszy szkołę sztuk pięknych w Krakowie, albo też się odznaczywszy w sztuce rytowania na stali, miedzi lub drzewie pewien wyższy stopień artyzmu, pragną się jedynie dla wydoskonalenia się i nabycia wyższego wykształcenia w obranym zawodzie, udać się za granicę.

Prawo nadania tego stypendyum służy Wydziałowi krajowemu.

Pobór stypendyum trwa tylko przez rok jeden i może być jedynie w ważnych wypadkach za zezwoleniem c. k. Namiestnictwa na dalszy jeden rok przedłużonym.

Kandydaci winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego najdalej do dnia 2. sierpnia b. r., a to byli uczniowie c. k. szkoły sztuk pięknych w Krakowie za pośrednictwem Dyrekcyi tejże szkoły, inni kandydaci bezpośrednio. Do podań załączyć należy metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, świadectwo z c. k. szkoły sztuk pięknych w Krakowie, względnie dowody, iż kandydat kształcił się w rytownictwie na stali, miedzi lub drzewie, i że osiągnął w tej sztuce wyższy stopień artyzmu, wreszcie dowody, iż kandydat tylko dla wydoskonalenia się, pragnie udać się za granicę i że należy do narodowości polskiej.

W podaniu należy wskazać zakład lub miejscowość za granicą, w której kandydat zamierza kształcić się dalej i przedstawić oraz cały plan dalszego kształcenia się za granicą a wreszcie podać dokładny adres, pod którym petentowi rezolucya Wydziału krajowego ma być przesłaną.

Wypłata stypendyum nastąpi w dwóch półrocznych równych ratach z góry, z których I-sza zostanie wypłacona zaraz po nadaniu, II-ga zaś z początkiem drugiego półrocza szkolnego jednak tylko w razie, jeżeli stypendysta wykaże, że kształcąc się za granicą według planu przedstawionego w podaniu, czyni postępy w obranym zawodzie.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi W. Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 15. czerwca 1900.

Grott.

L. 37.855. (5343 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Z fundacyi utworzonej ze składek całego kraju ku uczczeniu 25-letniej rocznicy wstąpienia na tron najmiłościwiej nam panującego Cesarza i Króla Franciszka Józefa I. będą do rozdania z początkiem roku szkolnego 1900 i 1901 dwa stypendya każde w rocznej kwocie dwa tysiące [2.000] koron.

Stypendya te przeznaczone są dla młodzieńców urodzonych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, którzy ukończywszy z celującym postępem studya w jednym z Uniwersytetów, w szkole politechnicznej lub też w szkole sztuk pięknych w kraju i odznaczywszy się przytem moralnością i zacnością charakteru pragnęliby bezpośrednio po ukończeniu nauk w kraju, udać się do najcelniejszych zakładów naukowych po za granicami państwa austryackiego, dla wyższego wykształcenia się w obranym zawodzie specyalnym.

Narodowość kandydata lub wyznanie religijne nie stanowią różnicy.

Stypendya wypłacane będą w dwóch równych ratach, z których pierwszą otrzyma stypendysta przy wyjeździe za granicę, druga zaś z końcem pierwszego półrocza szkolnego jeżeli wykaże w sposób niewątpliwy, iż bawiąc za granicą zrobił celujące postępy w obranym zawodzie. Stypendya z niniejszej fundacyi trwają prawidłowo tylko przez rok jeden, wolno jest wszelako stypendyście, który w I. roku pobytu za granicą przez celujące postępy w naukach, okazał się godnym użyczonego sobie dobrodziejstwa, prosić o pozostawienie stypendyum jeszcze na rok następny, jeżeli wykaże w sposób wiarygodny, że studya którym się poświęci, w ciągu jednego roku nie mogły być wyczerpująco ukończone, lub, że do zupełnego wykształcenia się, drugi rok studyów koniecznie jest potrzebnym.

Prawo nadawania stypendyów z fundacyi powyższej raczył przyjąć Najjaśniejszy Pan, Wydział krajowy zaś przedstawia na każde stypendyum trzech kandydatów.

Chcący się ubiegać o stypendya powyższe winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego, a mianowicie ci, którzy są już w posiadaniu stypendyów, a pragnęliby zatrzymać takowe jeszcze na rok przyszły, pod warunkami i na drodze wskazanej im w dekrecie stypendyjnym, ci zaś, którzy dopiero po raz pierwszy o stypendyum się ubiegają za pośrednictwem Zakładu, w którym nauki ukończyli.

Termin do wniesienia podań ustanawia się najdalej do 2. sierpnia b. r. Do podania należy dołączyć metrykę chrztu lub urodzenia, wystawione przez właściwe władze, świadectwo o stosunkach majątkowych kandydata i rodziny jego, świadectwo obyczajności, absolutoryum z odbytych nauk uniwersyteckich lub akademickich, tudzież świadectwa szkolne, szczególnie z lat ostatnich.

W podaniu przytoczyć należy, w jakiej gałęzi nauk lub sztuki, i w którym z Zakładów zagranicznych zamierza kandydat dalej pracować, tudzież w jaki sposób chciałby nabytą nauką spożytkować w przyszłości. Podanie winno wreszcie zawierać dokładny adres, pod którym załatwienie ma dojść w swoim czasie kandydata.

Z Wydziału krajowego.

We Lwowie, dnia 15. czerwca 1900.

GROTT.

L. 63.067/II. (5263 3—3)

Konkurs.

Na posady:

1. Ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Dębowcu w powiecie Jasielskim i

2. Stajniczego przy c. k. erayalnym urzędzie pocztowym w Chrzanowie; za kontraktami służbowymi i kaucyami po 400 kor.

Pobory dla Dębowca:

Płaca roczna 400 kor., ryczałt kancelaryjny 120 kor., wynagrodzenie 1000 kor. za codzienną jazdę posłańczą do Jasła i z powrotem i oznaczyć się mające wynagrodzenie za doręczanie posyłek w miejscu.

dla Chrzanowa:

Wynagrodzenie 1200 kor., za jazdę posłańczą wózkiem normalnym l. 2 cztery razy dziennie do tamtejszego dworca kolei żelaznej i z powrotem.

Podania należy wnieść najpóźniej do 6. lipca b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. Dyrekcya poczt telegrafów
dla Galicyi.

Lwów, dnia 19. czerwca 1900.

L. 1118. (5373 2—3)

KONKURS.

Wydział powiatowy w Żywcu rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Jeleśni:

Posada ta na razie prowizorycznie zostanie nadaną.

Do okręgu sanitarnego należą następujące miejscowości powiatu żywieckiego: Jeleśnia, Koszarowa, Przyborów, Korbielów, Krzyżowa, Sopotnia wielka, Sopotnia mała, Juszczyna, Przyłęków, Świnna, Pewel wielka, Pewel mała, Hucisko, Mutne, Rychwałdek.

Lekarz okręgowy pobierać będzie płacę z funduszów powiatowych, wynoszącą rocznie 1200 kor. płatną przez Wydział powiatowy w ratach miesięcznych z góry i ryczałt na koszta podróży ustanowiony przez Wydział krajowy rocznie w kwocie 600 kor.

Chcący uzyskać posadę lekarza okręgowego musi posiadać warunki wymagane §. 7 ust. z dnia 2. lutego 1894 Nr. 17 dz. ust. kraj.

Obowiązki lekarza okręgowego są bliżej określone w instrukcyi służbowej wydanej przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym na zasadzie §. 14 powyżej powołanej ustawy.

Prócz tego będzie miał lekarz okręgowy obowiązek utrzymywania apteki domowej.

Dotyczące podania należy wnosić najpóźniej do 1. sierpnia 1900 do Wydziału Rady powiatowej w Żywcu.

Z Wydziału powiatowego.

Żywiec, dnia 19. czerwca 1900.

L. 41.362. (5374 2—3)

Konkurs.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lustratora w biurze Patronatu dla spółek oszczędności i pożyczek przy Wydziale krajowym we Lwowie.

Lustrator biura Patronatu jest funkcyonaryuszem krajowym i pobiera roczną płacę w kwocie 2.400 koron, tudzież wynagrodzenie kosztów podróży podług norm przepisanych dla funkcyonaryuszów krajowych. Jego zadaniem jest przeprowadzać lustracye spółek oszczędności i pożyczek zostających pod Patronatem Wydziału krajowego, współdziałać przy zawiązywaniu nowych Spółek i załatwiać w biurze Patronatu przydzielone sobie czynności korespondencyjne i buchalteryjne.

Chcący ubiegać się o tę posadę, która nadaną będzie prowizorycznie, winni wnieść swoje podania do Wydziału krajowego we Lwowie najpóźniej do dnia 20. lipca 1900 r. przedłożyć:

1) świadectwa z odbytych studyów ogólnych i gruntownych studyów fachowych w zakresie buchalteryjnym,

2) dowody dłuższej praktyki i biegłości w zawodzie buchalteryjnym,

3) metrykę urodzenia,

4) dokładny życiorys.

Wymagana jest znajomość w słowie i piśmie obydwóch języków krajowych.

We Lwowie, dnia 19. czerwca 1909.

GROTT.

L 43.147. (5349)

Konkurs.

W statucie c. k. Zarządów salinarnych w Galicyi i na Bukowinie jest do obsadzenia kilka posad elewów i praktykantów górniczych z adjutum 1200 k., względnie 800 k. rocznie i z bezpłatnem mieszkaniem o jednym pokoju odpowiednio urządzonym w budynku skarbowym.

Elewi pobierają nadto w razie pełnienia służby przy Zarządach salinarnych w Stebniku i w Łanczynie nadzwyczajny dodatek 200 koron rocznie, a ci elewi, którzy pełnić będą służbę zadowalniająco, otrzymają także remuneracye po 100 kor. półrocznie.

Kompetenci o posadę elewa górniczego mają wykazać się świadectwami z obu egzaminów państwowych złożonych na jednej z austryackich Akademij górniczych.

Kompetenci o posadę praktykanta górniczego mają wykazać się świadectwem złożonego z odznaczeniem egzaminu dojrzałości w szkole realnej lub gimnazyum.

Kompetenci o posadę praktykanta górniczego, którzy ukończyli już z dobrym postępem ogólny oddział [kurs przygotowawczy] na Akademii górniczej, będą przed innymi kompetentami uwzględnieni.

Wszyscy kompetenci mają nadto wykazać: wiek, fizyczne uzdolnienie do służby w kopalni soli i przy warzelnictwie, nienaganne zachowanie się, znajomość języka niemieckiego i języków krajowych, a kompetenci o posadę elewa górniczego mają nadto udowodnić, że obowiązkowi służby wojskowej zadość uczynili, lub że są od tej służby uwolnieni.

Praktykantom górniczym zostanie udzielony urlop w celu uczęszczania na Akademię górniczą; będą oni jednak obowiązani podczas wielkich wakacyi pełnić służbę przy jednym z Zarządów salinarnych i mają się zobowiązać rewersem, że po zupełnem ukończeniu Akademii górniczej pozostaną przynajmniej pięć lat w służbie Zarządów salinarnych. Stałe przyjęcie do służby państwowej nastąpi u elewów po ukończeniu jednorocznej zadowalniającej praktyki, u praktykantów po zupełnem ukończeniu Akademii górniczej i zadowalniającej praktyce podczas wakacyi przy Zarządach salinarnych.

Podania należy po ukończeniu roku szkolnego wnieść bezwłocznie do Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu.

Lwów, dnia 18. czerwca 1900.

Upadłości.

L. cz. S. 3 i 4/00 (5380 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Jakóba Korna i Minci Korn recte Kartagener handlarzy żelaza w Rozwadowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego dra Władysława Barańskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dra Józefa Jezierskiego w Rozwadowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 5. lipca 1900 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Rozwadowie, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. kon., zgłosili w tym sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym w Rozwadowie, najdalej do dnia 20 lipca b. r. a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 28. sierpnia 1900 o godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, pod likwidowali je i ustanowili dla nich porządek. Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Rozwadowie lub w pobliżu Rozwadowa, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 21. czerwca 1900.

Księgi gruntowe.

L. cz. Nc. III. 59/00 (1) (5355 1—3)

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie zawiadamia, że został wygotowany projekt uzupełnienia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Mogiła, w okręgu c. k. sądu powiatowego w Krakowie przez przez dopisanie części parceli gruntowej l. kat. 2299 w gminie kat. Mogiła, położonej, dotąd przedmiotu księgi gruntowej nie stanowiącej pod oznaczeniem l. kat. 2299/2 obszaru 261□°, że projekt ten poczynając od 1. lipca 1900 uważany będzie za wykaz hipoteczny, a od tegoż dnia wolno będzie przeglądać go w c. k. Sądzie powiatowym w Krakowie, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa własności, zastawu, czy jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się nieruchomości powyższym wykazem objętej, jedynie przez wpisanie do tego wykazu mogą być nabyte ograniczone, przeniesione lub wykreślone Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyższego wykazu hipotecznego.

C. k. Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa przed otwarciem tego nowego wykazu nabytego chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała,

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem powyższego wykazu hipotecznego nabyli do nieruchomości wpisanej w ten wykaz lub do jej części jakie prawo zastawu służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już tamże wpisane nie zostały — aby z temi prawami zgłosili się do c. k. sądu powiatowego w Krakowie najdalej do dnia 15. listopada 1900, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchylenia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów w powyższym wykazie hipotecznych a niezaprzeczonych w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już może zapisane w innej księdze gruntowej lub było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 13. czerwca 1900.

Kuratele.

L. cz. P. 225 00 1 (5275 1—3)

Petra Falusza z Byszek uznano marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Michała Tuligłowicza z Byszek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzeżany, 5. maja 1900.

L. cz. L. 3/00 1 (5345 1—3)

Zawiadamia się, że Sara Ryfka Klotz z Frysztaka umysłowo chorą uznana i kuratorem Uscher Klotz z Frysztaka ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Frysztak, dnia 21. marca 1900.

L. cz. P. 852/00 6 (5326 1—3)

Chaim Leib Guttenplan z Jasienicy solnej jest umysłowo chory. Kuratorem brat Eisig Guttenplan.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Drohobycz, dnia 25. maja 1900.

L. cz. P. 18,00 1 (5325 1—3)

Józefa Stempel z Nagórzanki uznana marnotrawną, kuratorem ustanowiony Mikołaj Łachotkiewicz.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Czortków, 31. grudnia 1899.

L. cz. P. 159 0 3 (5315 1—3)

Jurka Fila z Posuchowa uznano marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Tymka Hrabara z Posuchowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzeżany, 17. kwietnia 1900.

L. cz. P. 68/00 1 (5323 1—3)

C. k. sąd powiatowy, Oddział III. w Busku podaje do wiadomości, że nad Justyną Turkiewicz, córką Szymona, z Buska została ustanowioną kuratela z powodu głupkowatości, a kuratorem jej zamianowany został Mikołaj Małyga z Buska.

Busk, dnia 9. czerwca 1900.

L cz. P. 44,00 2 (5285)

Justyna 1-o Dawyniuk, 2 o Kapinos z Czernelicy uznana została za marnotrawczynię, jej kuratorem ustanowiony Hryć Kapinos z Czernelicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Horodenka, dnia 5. kwietnia 1900.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 95,00 2 (5403)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 54 czasopisma „Obrona ludu“ z dnia 23 czerwca 1900 artykuły:

I) Dodatek do artykułu z napisem „Do Świetniej redakcyi czasopisma „Obrona ludu“ str. 2 od słów „Umi szczając“ do „wtrąci“,

II) „Krzywdy i nadużycia“ od słów: „A wiecie do „łajdactwa“ str. 10,

III) „Policyant złodziejem“ od słów: „Taka to nasza“ do „kraść“ wraz z napisem strona 11 zawierają znamiona ad I) przekroczenia z §. 22 ustawy prasowej, ad II) i III) występku z §. 300 uk., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 23. czerwca 1900.

Zl 138 (5174)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des auf Seite 1 der periodischen Druckschrift: „Volksbote“ (Wähler) vom 14. Juni 1900 Nr. 17 enthaltenen Artikels: „Das Parlament geschlossen“ in der Stelle in Spalte 2 von „Und wenn sich“ bis incl. „beseelt ist blühen“ das Verbrechen nach §. 65 a. St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die verfügte Beschlagnahme nach §§. 487 bis 489 St. P. O. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 15. Juni 1900.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Juni 1900, Pr. IV. 20, die Weiterverbreitung der Nummer 24 der Zeitschrift: „Arbeiterwille“ vom 14. Juni 1900 wegen der Stelle von „Ueber die Mai-Demonstrationen“ bis „heutigen Gesellschaft“ nach § 300 St. G verboten

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 15. Juni 1900, Pr. 83/2, die Weiterverbreitung der Nummer 47 der Zeitschrift: „Leitmeritzer Wochenblatt“ vom 13. Juni 1900 wegen der Artikel: „Tschechische Kaserne“ und „Nationale Gleichgiltigkeit“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ung.-Hradisch hat mit dem Erkenntnisse vom 15 Juni 1900, Pr. 13/1, die Weiterverbreitung der Nr. 23 der Zeitschrift: „Cesko slovanska Morava“ vom 13 Juni 1900 wegen der Stelle des Leitartikels, beginnend mit den Worten „Az za cisare“ bis „zadaji“ nach §. 493 St. P. O. verboten.

Zl. 139 (5253)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Kikeriki“ Nummer 48 vom 17. Juni 1900, und zwar das Bild auf der letzten Seite, darstellend eine Caricatur der Königin von England mit der Ueberschrift: „Halali“ sammt zugehörigem Text das Vergehen nach §§. 491 und 493 St. G begründe, und es wird nach §. 493 St P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, und gemäß § 37 Pr. G auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt und die vorgenommene Beschlagnahme bestätigt.

Wien, am 16 Juni 1900.

Das k. k. Landes als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 15 Juni 1900, Pr. 347/1, die Weiterverbreitung der Nummer 70 der Zeitschrift: „Cas“ vom 13. Juni 1900 wegen des Artikels: „Znameni doby“ nach §§. 63 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Wiener-Neustadt hat mit dem Erkenntnisse vom 15. Juni 1900, Pr. 10, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Der Bote aus dem Wienerwald“ ddo. Baden, vom 11. Brachmonds (Juni 1900) wegen des Artikels: „Wieder beschlagnahmt“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Steyr hat mit dem Erkenntnisse vom 15. Juni 1900, Pr. 4/1, die Weiterverbreitung des mit der Nummer 16 der Zeitschrift: „Steyrer Volksfreund“ vom 15. Juni 1900 ausgegebenen Unterhaltungsblattes Nummer 24 wegen des Gedichtes: „Oben und unten“ von Ernst Klaar nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 15. Juni 1900, Pr 22/1, die Weiterverbreitung der Nummer 14 der Zeitschrift: „Il Friuli orientale“ wegen der Stelle von „Il velodromo era“ bis „la cronaca“ des Artikels: „Il velodromo“ nach §. 65 a. St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 15. Juni 1900, Pr. 345, die Weiterverbreitung der Nr. 24 der Zeitschrift: „Zar“ vom 14. Juni 1900 wegen der Stelle von „Nemecke mestacke strany“ bis „smahem zamitaji“ des Artikels: „Kronika“ der Artikel: „Klerikalni vlastenci“ und „Odeprel vojenskou sluzbu“ nach §§ 65 a 303 und 305 St. G. verboten

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 18. Juni 1900, Pr. 79/2, die Weiterverbreitung der 1 Beilage der Nummer 44 der Zeitschrift: „Nationale Zeitung“ vom 9. Brachmonds (Juni) 1900 wegen des Sopottgedichtes: „Das Lied vom Lewi“ von Dr. Ed. Schwechten nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 16. Juni 1900, Pr. 80/2, die Weiterverbreitung der Beilage der Nummer 44 der Zeitschrift: „Wacht an der Eger“ vom 10. Brachmonds (Juni) 1900 wegen des Spottgedichtes: „Das Lied vom Lewi“ von Dr. Ed. Schwechten nach §. 302 St. G. verboten

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pisek hat mit dem Erkenntnisse vom 15. Juni 1900, Pr 16 die Weiterverbreitung der im Verlage des Rudolph Zoubek, Adalbert Srp und Emil Franek in Striemitz erschienenen, bei C. Oma in Strakonitz gedruckten Flugblattes: „Siroke verejnosti“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 16 Juni 1900, Pr. 45, die Weiterverbreitung der Nr. 88 der Zeitschrift: „Morchenstern-Tannwalder Nachrichten“ vom 11. Juni 1900 wegen der Stellen von „Aber das deutsche Volk“ wird“ bis „socialer und politischer Verhältnisse“ von „Nur der Ministerpräsident hat sich außerordentlich“ bis „der sogenannten arbeitswilligen Parteien“, von „Das ist die reine Frozzelei“ bis „das wäre gerade so“ und von „Die Losung muß sein“ bis „mit dem Preßstaatsanwalte“ nach §§. 65 a. und b. und 491 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862 Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 16. Juni 1900, Pr. 44 die Weiterverbreitung der Nummer 88 der Zeitschrift: „Gablonzer Anzeiger“ vom 11. Juni 1900 wegen der Stellen von „Aber das deutsche Volk wird“ bis „socialer und politischer Verhältnisse“ von „Nur der Ministerpräsident hat sich außerordentlich“ bis „der sogenannten arbeitswillen Parteien“ von „Das ist die reine Frozzelei“ bis „Das wäre gerade so“ und von „Die Losung muß sein“ bis „mit dem Preßstaatsanwalte“ nach §§. 65 a. und b und 491 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863 verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. IV. 325/97 14 (5192 1—3)

W sprawie spadkowej po Czarnie Wolloch ustanowiono dla niewiadonego z miejsca pobytu Jakóba Wollocha kuratora w osobie adw. dr. Hermana Schwarza w Tarnopolu celem doręczenia mu tus. uchwały z 1. lipca 1899 l. cz. IV. 325/97 (11).

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 14. kwietnia 1900.

L. cz. Cg. I. 80/00 5 (5381 2—3)

Przeciw mał. Süss'i Dwojrze, Mendlowi Berlowi, Jank'owi Chajimowi i Izaakowi Mojżeszowi Schechterom do rąk matki i opiekunki Estery Schechterowej, których miejsce pobytu nie jest znane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez adw. dr. Józefa Jezierskiego z Rozwadowa pozew o zniesienie współwłasności.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 26. czerwca 1900 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw powyż wymienionych, ustanawia się adw. dr. Reicha w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyż wymienionych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Rzeszów, dnia 11. czerwca 1900.

L. cz. C. I. 88/00 1 (5171 3—3)

Przeciw Jakimowi Kusznierowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Skałacie przez Maryę z Szutków Wełna pozew o uznanie i intabulacyę praw własności do p. b. lk. 230 i p. ogrod. lk. 272 i 273/1 objętych whl. 209 gm. kat. Iwanówka.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 11 lipca 1900 godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jakima Kusznierа, ustanawia się p. Józefa Olszańskiego w Iwanówce kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Skałat, dnia 9. czerwca 1900.

G. Zl. T. 16/00 2 (5153 2—3)

Das k. k. Landesgericht in Civilsachen Abtheilung VII. hat die Einleitung des Amortisationsverfahrens der Polizze des Gisela-Vereines zur Ausstattung heiratsfähiger Mädchen Nr. 35.283 kraft deren der Elcia Fradel Weiraub ein Capital vom 400 fl. zahlbar am 1. April 1903 versichert wurde, bewilligt.

Es wird hiemit dem Besitzer dieser Polizze aufgetragen dieselbe binnen der Frist vom 1 Jahre, 6 Wochen und 3 Tagen dem hiesigen Gerichte vorzulegen und seine Rechte um so gewisser nachzuweisen, als sonst nach fruchtlos verstrichener Frist diese Polizze für nichtig erklärt werden wird.

Lemberg. am 30. März 1900.

L. cz. T. 24/00 2 (5179 2—3)

Wzywa się posiadacza losu pożyczki premiowej miasta Krakowa Nr. 15886 w dniu 2. stycznia 1900 z wygraną w kwocie 30 zł. w. a. wyciągniętego w dniu 2. lipca 1900 płatnego, aby takowy przed upływem jednego roku 6 tygodni i 3 dni licząc od dnia 2 lipca 1900 jako dnia płatności, tem pewniej w tut. sądzie okazał, ile że po upływie powyższego terminu, powołany los na ponowne żądanie podającego Natana Szpera za umorzony uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 29. maja 1900.

L. cz. III. 2053/94 6/III. (5115 2—3)

C. k. Sąd powiatowy Oddział III. w Rzeszowie zawiadamia Michała Kopcia, syna Jana z Palikówki, obecnie wrzekomo w Ameryce przebywającego że wsporze sumarycznym Jana Michny przeciw niemu p'o 100 zł. wydanym został wyrok dnia 13. lutego 1896 l. 13.091, że wyrok ten został doręczonym ustanowionemu dlań kuratorowi adwokatowi dr. Fischlerowi w Rzeszowie, że kurator ten będzie pozwanego Jana Kopcia na jego koszt i niebezpieczeństwo tak długo zastępywać jak długo tenże sam w sądzie nie jawi się osobiście lub przez swego pełnomocnika.

Rzeszów, dnia 5. czerwca 1900.

L. cz. C. II. 51/00 2 (5395)

Odnośnie do edyktu umieszczonego w Nr. 110, 111, 112, „Gazety lwowskiej" prostuje się nazwisko pozwanego Jana Biernata na Jana Bieruta.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Rozwadów, dnia 23. czerwca 1900.

L. cz. C. I. 150/00 1 (5387)

Przeciw Józefowi Chanowskiemu i Aleksandrze Chanowskiej z Gołogór, a względnie tychże ni objętym masom spadkowym, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k sądu powiatowego w Złoczowie przez Wasyla Siedlarza z Gołogór pozew o uznanie prawa własności do ciała hip. lwh. 562 ks. gr. gm. Gołogóry.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 13. lipca 1900 o godzinie 9 przed południem do tego sądu, biuro 18.

Celem strzeżenia praw Józefy i Aleksandry Chanowskich, ustanawia się p. dr. Mittelmanna, adw. w Złoczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jóózefa i Aleksandrę Chanowskich w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki spadkobiercy w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Złoczów, dnia 8. czerwca 1900.

L. 5170/900. (5299 1—3)

OBWIESZCZENIE.

Z dniem 1. października br. rozpocznie się nowy kurs nauki w c. k. szkole dla leśniczych w Bolechowie, twający do końca sierpnia roku przyszłego.

W roku 1900/1901 znajdzie umieszczenie w Zakładzie 12 uczniów, z których najwyżej 8 może otrzymać stypendya z funduszów państwowych w kwotach od 220 k. do 550 k. Podania o przyjęcie wnosić należy do Prezydyum galicyjskiej c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych we Lwowie, najpóźniej do 15. lipca b. r. i dołączyć do nich:

1. metrykę chrztu,
2. świadectwo lekarza powiatowego, stwierdzające fizyczną zdolność kandydata do pełnienia służby leśnej w górach,
3) świadectwo szkolne, że petent ukończył z dobrym postępem szkołę wydziałową albo 3 klasę gimnazyalną lub realną,
4. świadectwo odbytej jednorocznej praktyki leśnej,
5. świadectwo przynależności,
6. świadectwo moralności,
7. świadectwo ubóstwa, potwierdzone przez c. k. Starostwo, jeżeli kandydat stara się o stypendyum,
8. prawnie obowiązujące oświadczenie [rewers] rodziców, krewnych, dobrodziejów, lub opiekunów [co do podpisu legalizowane], że wszelkie środki, które do utrzymania ucznia w ciągu całego kursu, względnie ową część kosztów, która oprócz ewentualnie uzyskanego stypendyum okaże się niezbędną, uiszczać będą wedle żądania Zarządu szkoły, względnie c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych oddz I. we Lwowie — w ściśle ustanowionych terminach i kwotach.

Bliższych wyjaśnień co do warunków utrzymania uczniów w internacie, udzieli wspomniana Dyrekcya w godzinach urzędowych od 9 do 3.

Plan i program naukowy dla wspomnianej szkoły jest do nabycia w Ekonomacie pomienionej c. k. Dyrekcyi dóbr, za opłatą 40 halerzy.

Prezydyum c. k. galicyjskiej Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych.

Lwów, dnia 19. czerwca 1900.

L. cz. Prez 138 19/00 (5377)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni podaje do wiadomości, że wskutek podania c. k. generalnej Dyrekcyi austr. kolei państw. de praes. 30 sierpnia 1893 l. 11 312 jak i uzupełniającego podania tejże generalnej Dyrekcyi austr. kolei państw. de praes. 16. marca 1894 l. 3381 i wreszcie uzupełniającego podania c. k. Dyrekcyi kolei państw. w Krakowie z dnia 31 marca 1900 l. cz. Prez. 138 19 00, zarządza ponownie w myśl §. 18 ust. z dnia 19 maja 1874 l. 70 dz. u. p. dochodzenie w celu wypośrodkowania (rozpoznania) gruntów zajętych pod budowę drugiego toru c. k. kolei państw. Kraków-Lwów w gminach katastralnych Stanisławice, Cikowice, Chodenice, Bochnia, Gorzków, Łazy. Krzeczów, Rzezawa i Jodłówka zajętych, wyłączenia tychże z posiadłości poprzednich właścicieli i posiadaczów, wydzielenie takowych z doty zących ciał hipotecznych, odpisania z odnośnych wykazów i wpisania onychże w stanie wolnym od ciężarów hipotecznych do pierwszego oddziału karty stanu posiadania kolejowej księgi hipotecznej dla c. k. państw. kolei żelaznej linia Kraków-Lwów utworzonej, zaś o ile tylko na prywatne cele c. k. Skarbu kolejowego nabyte zostały do istniejących już lub utworzyć się mających na rzecz tegoż c. k. Skarbu kolejowego, co do każdej gminy osobnych wykazów hipotecznych, wreszcie co do gruntów które na przełożenie i korrekcyę dróg publicznych, rzek lub potoków nabyto, uwidocznienia w spisie parcel odnośnych gmin, że dobro publiczne stanowią i wzywa niniejszem edyktem w myśl §. 22 powołanej ustawy wszystkich, którzyby żądanem przeniesieniem gruntów kolejowych do wykazu hipotecznego tejże kolei żelaznej, względnie do istniejących już lub utworzyć się mających na rzecz c. k Skarbu kolejowego co do każdej gminy osobnych wykazów hipotecznych, zaś co do gruntów na przełożenie i korrekcyę dróg publicznych rzek lub potoków nabytych, uwidocznieniem w spisie parcel, że dobro publiczne stanowią, czuli się pokrzywdzonymi, iżby się z roszczeniami swemi pisemnie lub ustnie do sądu tutejszego w terminie sześciotygodniowym od dnia obwieszczenia niniejszego edyktu tj. do dnia 13 sierpnia 1900 zgłosili, po upływie bowiem tego terminu, roszczenia ich w myśl §. 25 powołanej ustawy uwzględnione nie będą.

W podaniu, które w tut. sądzie przejrzanem być może, poszczególnione są grunta, które zostaną z posiadłości poprzednich właścicieli i posiadaczów względnie dotyczących ciał hipotecznych wyłączone z odnośnych wykazów odpisane i do kolejowego wykazu hipotecznego dla c. k. państwowej kolei żelaznej Kraków-Lwów utworzonego, jako własność wysokiego c. k. Skarbu, względnie do istniejących już lub utworzyć się mających na rzecz c. k. Skarbu kolejowego co do każdej gminy, osobnych wykazów hipotecznych jako własność tegoż Skarbu kolejowego w stanie wolnym od ciężarów hipotecznych wpisane, zaś o ile na przełożenie i korrekcyę dróg publicznych, rzek lub potoków użyte zostały, w odnośnym spisie parcel jako dobro publiczne uwidocznione.

O treści powyższego wezwania edyktalnego powiadamia się także wierzycieli hipotecznych w podaniu wymienionych przez doręczenie im tegoż wezwania, z tem dołożeniem, że milczenie ich uważaneby było za przyzwolenie na przeniesienie wymienionych wyżej gruntów i wpisanie tychże do wykazu kolejowego, względnie do utworzyć się mających na rzecz c. k. Skarbu kolejowego co do każdej gminy osobnych wykazów hipotecznych w stanie wolnym od wszelkich ciężarów, zaś o ile na przełożenie i korrekcyę dróg publicznych rzek lub potoków użyte zostały, na uwidocznienie w odnośnych spisach parcel, że dobro publiczne stanowią.

Niemniej nadmienia się, że prawa rzeczowe, któreby na gruntach przenieść się mających do wykazu kolejowego względnie do utworzyć się mających na rzecz c. k. Skarbu kolejowego osobnych wykazów hipotecznych przeciw poprzednim posiadaczom na dniu obwieszczenia edyktu przez przybicie tegoż na gmachu sądowym, lub też po tymże dniu nabyte zostały, nie będą uwzględnione przy wpisaniu tychże gruntów w księgę kolejową, względnie w osobne wykazy hipoteczne, takie prawa rzeczowe o tyle tylko prawny skutek wywierać będą, o ile grunta te nie zostaną wpisane w księgę kolejową względnie w osobne wykazy hipoteczne.

Wreszcie podaje się do wiadomości, że edykt niniejszy na dniu 1 lipca 1900 obwieszczonym zostanie przez przybicie na gmachu sądowym. Dla wierzycieli, którzyby nabyli prawa zastawu na gruntach pod kolej zajętych po dniu 31 marca 1900 jako dniu wniesienia powyższego podania, lub którymby uchwała niniejsza z jakichkolwiek powodów doręczoną być nie mogła, ustanawia się kurztora w osobie adwokata dr. Michała Popiela z substytucyą dr. Gustawa Müllera w Bochni.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bochnia, dnia 25. kwietnia 1900.

L. cz Firm. 70/00 (5186)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych wpisaną została dnia 12. czerwca 1900 firma H. Teichnerowa w Nowym Targu z siedzibą w Nowym Targu.

Właścicielem firmy jest Herman Teic h ner, kupiec w Nowym Targu.

Nowy Sącz, dnia 26. maja 1900.

L cz. Dh. 991/00 (5185)

Nieobecnemu Antoniemu Trzcińskiemu Jana przedtem w Kołomyi, ma być doręczoną uchwała tabularna z 10. stycznia 1900 L. 37/00, którą dozwolono intabulacyę prawa zastawu dla wierzytelności 204 zł. zpn. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Kołomyi

Ustanowiony dla strzeżenia praw Antoniego Trzcińskiego Jana kuratorem adw dr. Stauber w Kołomyi, będzie go zastępywał, dopokąd on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 12. maja 1900.

L. cz. Firm. 277/00 (5191)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, że wpisano w rejestr handlowy dla firm pojedyńczych firmę Leib Rubel, poddzierżawca propinacyi, kram, sprzedaż nafty zakupno jaj i trafika w Szuparce.

Tarnopol, 12. maja 1900.

L. cz T. V. 6 00 2 (5190 1—3)

Obwieszczenie.

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu czyni niniejszem wiadomo, że na żądanie Emilii Niementowskiej wdrożonem zostaje postępowanie amortyzacyjne co do spalonej książeczki udziałowej powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Husiatynie oznaczonej Nr. 110 opiewającej na nazwisko Emilii Niementowskiej na kwotę 9 złr. a. w.

Wzywa się zatem wszystkich tych' którzyby tę książeczkę wkładkową w rękach mieć mogli, ażeby takową w przeciągu 6 miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu tutejszemu sądowi przedłożyli tem pewniej, ileże inaczej książeczka ta za amortyzowaną uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 15. maja 1900.

L. cz. Firm. 137 00 (5187)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd obwodowy Oddział V. jako handlowy w Rzeszowie zarządza wpis w rejestrze handlowym dla firm pojedyńczych firmy „Meilech Perlmutter, dostawca słomy i siana dla wojska" z tem, że właściciel tejże Meilech Perlmutter w Łańcucie firmę swą imieniem i nazwiskiem podpisywać będzie.

Rzeszów, dnia 19. maja 1900.

L. cz. Firm. 276 00 poj. III. 66 (5182)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedyńczych firmy „Zakład spedycyjny w Szczakowej" Jakób Frischer, którą właściciel tejże Jakób Frischer podpisywać będzie swoim imieniem i nazwiskiem.

Kraków, dnia 1. czerwca 1900.

L. cz. Firm. 263/00 stow. I. 688 (5181)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie Towarzystwo kredytowe rękodzielników i przemysłowców spółka zarejestrowana z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie, że na posiedzeniu rady nadzorczej w dniu 11. kwietnia 1900 wybrani zostali dyrektorami tego towarzystwa na przeciąg lat trzech PP. Roman Chmurski i Wincenty Kornecki, zas ępcami zaś dyrektorów PP. Adam Federowicz i Andrzej Guzikowski, wszyscy w Krakowie zamieszkali, którzy do podpisywania firmy są uprawnieni.

Kraków, dnia 25. maja 1900.

L. cz. E. 5/00 8. 9 (5139 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach ogłasza, że na prośbę Anny 1o. Wątor, 2o. Dudzik, wdrożonem zostało postępowanie celem uznania za zmarłego Józefa Wątora, syna Franciszka i Anny z Haczków Wątorów w Andrychowie 17. lutego 1852 urodzonego, z życia i miejsca pobytu niewiadomego.

Nieobecny Józef Wątor, przed rokiem 1870 miał się wydalić na Węgry i od tego czasu znaku życia nie dał o sobie.

Wzywa się zatem wszystkich, którzyby akąś wiadomość o nieobecnym posiadali, aby o niej tutejszemu sądowi lub kuratorowi dr. Hommemu w Andrychowie donieśli do dnia 1. lipca 1901 — po upływie bowiem tego terminu orzeczenie co do prośby o uznanie go za zmarłego wydanem będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 23. maja 19 0.

L. cz. Firm. 208/99 poj. I. 251 (5214)

Obwieszczenie.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach zarządza wpisanie do rejestru dla firm pojedyńczych przy firmie „Abraham Eber Schönker" przedsiębiorstwo przerobu mąki kościanej w Oświęcimiu, iż brzmienie tej firmy jest: A. E. Schönker, której to firmy używać będzie właściciel tejże Abraham Eber Schönker w swem przedsiębiorstwie przerobu mąki kościanej w Oświęcimiu prowadzonem i firmę tę podpisywać będzie „A. E. Schönker".

Wadowice, dnia 8. czerwca 1900.

L. cz. Firm. 48/00 spółk. I. 107 (5215)

Obwieszczenie.

C k sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach zarządza wpisanie do rejestru dla firm spółkowych firmy Singer et Kraus z siedzibą głównego zakładu w Wiedniu i zakładu filialnego w Rajczy (w Galicyi), z tem że: spółka jest jawną, istnieje od 1. stycznia 1896 do prowadzenia handlu drzewem.

Jawni spólnicy są Bertold Singer i Fryderyk Kraus kupcy, obaj w Wiedniu zamieszkali.

Każdemu z nich służy prawo do samodzielnego zastępstwa spółki.

Wadowice, dnia 8. czerwca 1900.

L. cz. A 129/99 6 (5233 1—3)

C. k. Sąd Gliniany wzywa nieznanego z miejsca pobytu Grzegorza Gałana, aby w przeciągu roku wniósł tutaj oświadczenie do spadku po jego ojcu Grzegorzu Gałanie, zmarłym w Glinianach 4 grudnia 1897 bez rozporządzenia ostatniej woli, gdyż inaczej spadek będzie pertraktowany ze zgłoszonymi spadkobiercami i z kuratorem Janem Gałanem, dla niego ustanowionym.

Gliniany, 4. czerwca 1900.

Poleca się handel win **Ludwika Stadtmüllera** we Lwowie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1½ centa, tłustym petitem 2 centy.

Notaryusz w Czortkowie poszukuje rutynowanego pisarza z wprawą w dziale spadkowym.

Kraszewskiego 23 drugie piętro, cztery pokoje z przynależytościami.

Maszyny do szycia poprawne Singera z pierwszorzędnych fabryk, najdokładniej uregulowane. Nożne od 27 do 65 zł. Ręcznie od 25 do 48 zł. Gotówką 10 prc. taniej. Nauki szycia udziela bezpłatnie. Warstat mechaniczny. Naprawa maszyn jak najstaranniejsza po cenach umiarkowanych. u **S. Wagnera,** ul. Wałowa 31 (róg Podwala).

Adresy

wszystkich zawodów i krajów celem rozsyłania ofert dla zawiązania stosunków w interesach z gwarancyą porta **w międzynarodowem biurze adresów Rosenzweiga i Synów, Wiedeń I.** Bäckerstrasse 3, Telefon interurb. Prospekty fr

Każdy nagniotek, kostnica i brodawka zostaje w krótkim czasie **pewnie i bez bolu** usunięty przez samo namoczenie znanym chlubnie i jedynie **prawdziwym** aptekarza Radlauera **środkiem na nagniotki** (t. j Salicylcollodium) z Kronen-Apotheke Berlin. Karton 80 hal. Skład w aptekach i drogueryach.

Ostrzega się przed naśladowniotwem.

75 cnt.

pół kilograma znakomitej

kawy

poleca

Fryderyk Schubuth i Ska

we Lwowie, Rynek l. 45.

Handel założony w roku 1789.



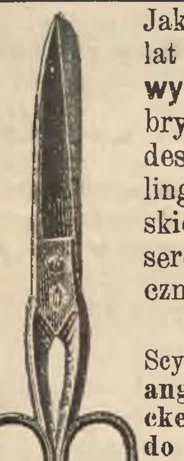
poleca

przeprowadzenia

w wozach patentowanych

koleją i w miejscu

ręcząc za staranną, szybką i rzetelną usługę.



Jako moją specyalność od lat 38 polecam **znakomite wyroby nożownicze** z fabryki angielskiej Geo. Hides z Son. Henckelsa w Solingen francuskie i styryjskie: **Noże stołowe** i deserowe. **Kuchenne** elastyczne do ciast i mięsiw i zwykłe.

Scyzoryki, Nożyczki, **Brzytwy angielskie** od zł. 2 do 3, **Henckelsa i Arbenza. Maszynki do strzyżenia włosów,** Narzędzia ogrodnicze, po cenach możliwie niskich.

Antoni Halski

handel żelazny

Lwów, plac Maryacki l. 9.

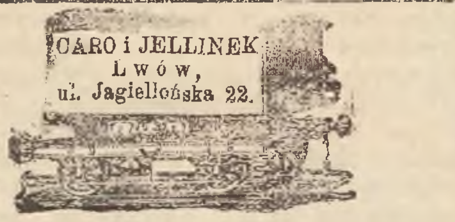
Cenniki na życzenie.

Obwieszczenie.

Zarząd masy konkursowej firmy Nachman Halpern przedtem Goldschlag w Stanisławowie podaje do publicznej wiadomości, że w skutek uchwały wydziału wierzycieli nastąpi sprzedaż z wolnej ręki całego składu towarów galanteryjnych damskich i męskich, oszacowanego wedle inwentarza na zwyż 33.000 koron.

Oferty wnieść należy najdalej do 8 lipca 1900 na ręce zawiadowcy masy konkursowej dr. Hermana Falka, adwokata krajowego w Stanisławowie.

Stanisławów, 24 czerwca 1900.



Przeprowadzenia w patentowanych wozach, uchylających potrzebę opakowania koleją, okrętem, drogą kołową także w miejscu

Caro i Jellinek

spedytorzy

Lwów ul. Jagiellońska 22

Telefon 408. 26

Budapeszt. Arany Janos utcza 34.

Wiedeń I., Börsegasse 9.

Pracownia sukien damskich

i

nauka kroju francuskiego

Maryi Chomickiej

ul. Batorego 32, I. p.

Do P. T. Właścicieli koni!

Największy wybór der na konie, tudzież dywanów, chodników, portyer, firanek, kap na stoły i łóżka i t p. znajduje się w składzie dywanów **„Au Louvre“** we Lwowie ul. Sykstuska 6. Filia Przemyśl, ul. Mickiewicza 4



Ulgi w spłatach wedle umowy

Cenniki gratis i franko. 99

Najtaniej inseraty i ogłoszenia

przyjmuje do wszystkich bez wyjątku dzienników miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych

Ajencya dzienników

Lwów, Pasaż Hausmana l. 9.

Kosztorysy na żądanie gratis.

Biblioteki Macierzy Polskiej

opuścił prasę tom piąty i zawiera

Oko Proroka

czyli

Hanusz Bystry i jego przygody,

powieść z dawnych czasów,

napisał

Władysław Lubicz,

456 stron. 8o

Cena 1 korona.

z przesyłką pocztową 1 Korona 30 gr.

Cały rocznik „BIBLIOTEKI MACIERZY“ obejmujący, oprócz powyższej powieści, jeszcze 4 dziełka: dr K. Wojciechowskiego **Jan Kochanowski z Czarnolasu,** Br. Bielowskiego i Walerego Łozińskiego **Gawędy i powieści;** J Brykczyńskiego **O lesie i drzewach przypolnych;** K. Szulca **O pogodzie,** kosztuje w prenumeracie:

tylko 2 korony.

Prenumerować można w **Ajencyi Dzienników, Pasaż Hausmana l. 9.**

Osobno

Encyklopedya (znakomicie opracowana)

Zbiór wiadomości ze wszystkich gałęzi wiedzy.

Dwa tomy olbrzymie w broszurze tylko **1 zł. 50 ct.,** w ładnej oprawie **2 zł.** Na przesyłkę pocztową uprasza się dodać 40 ct.



Handel kawy i herbaty chińsko-rossyjskiej EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, plac Maryacki 10

poleca 540

Herbatę

zbioru majowego

½ kilo	Congo	zł. 1.60
„	Souchong czarna	„ 2.—
„	zbiór majowy	„ 3.—
„	Kaysow czarna	„ 4.—
„	Melange de Lond.	„ 4.—
„	Wysiewki herbaciane	„ 1.30
„	Wysiewki herbaciane najlepsze	„ 1.60

poleca najlepsze gatunki

KAWY

o smaku czystym i aromatycznym, który rozsyła franko opłacone do każdej stacyi pocztowej, 4¾ kilogr. w woreczku:

Portorico	zł. 9.—	, kl. —90
Cuba grubo ziarnista	„ 9·50	„ —.96
Ceylon zielona	„ 10.—	„ 1.—
„ przednia	„ 10.40	„ 1·04
„ gruboziarnista	„ 10.75	„ 1.08
„ perłowa	„ 10.75	„ 10·8
Mocca arabska arom	„ 10.75	„ 10.8
Jawa złota	„ 10.75	„ 1·08

Opakowania nie liczy się. Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą.

Bezpłatnie

4 tomy powieści: Klemensa Junoszy „WNUCZEK“, A. Miecznika „OWANES OHANA“, K. Laskowskiego „ZUŻYTY“, St. Ariela „UŁUDY“ co kwartał tom otrzymają jako

PREMIUM

prenumeratorzy galicyjscy

„TYGODNIKA MÓD i POWIEŚCI“

pismo ilustrowane dla kobiet.

Wychodzi co tydzień i zawiera prócz powieści oryginalnych i przekładów. różnych artykułów literackich, przepisów kucharskich i gospodarstwa domowego. najświeższe obszerne korespondencye z Paryża, Londynu, Włoszech etc. o modach oraz

osobny bogato ilustrowany dział

poświęcony wyłącznie modom (do 20 0 ilustracyj mod) kroje (12 wielkich arkuszy rocznie) tablice haftów i robót kobiecych etc.

Cena prenumeraty we Lwowie kwartalnie **1** zł **80** ct — na prowincyę **2** zł. **20** ct. — Rocznie **7** zł. **20** ct. — z przesyłką rocznie **8** zł. **80** ct.

Prenumeratę przyjmują Główna Ekspedycya Tygodnika mód i powieści

Lwów, Pasaż Hausmana l. 9

oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Na żądanie numera okazowe. Prospekta gratis i franco.

Wspaniałe Wydawnictwo Polskie.

„Na Około Świata”

wychodzi w miesięcznych zeszytach, z których każdy zawiera 8 obrazów na kartonach.

W wydawnictwie tem pomieszczone będą:

widoki najpiękniejszych okolic, krajobrazów i typów mieszkańców wszystkich pięciu części świata, nie wyłączając **okolic polskich i Ziemi świętej według oryginalnych zdjęć fotograficznych w kolorach naturalnych,** tak, że po wyjściu każda serya utworzy

WSPANIAŁE ALBUM

pojedyncze zaś obrazy, oprawione w ramy, stanowić mogą piękną ozdobę każdego salonu.

Przypomnieć piękności świata całego tym, którzy je widzieli, pokazać je tym, których nie stać na kosztowne podróże, to cel i zadanie tego wydawnictwa.

Umiejętnym doborem i uporządkowaniem ogromnego materyału, dokładnem i pięknem wykonaniem illustracyi, wreszcie zajmującem ich objaśnieniem, cel ten będzie osiągnięty.

W ten sposób stworzy się prawdziwie wartościowe wydawnictwo, które wszystkim znawcom i miłośnikom sztuki, artystom, uczonym, słowem wszystkim ludziom inteligentnym odda niepospolite usługi, **jako jedyne w swoim rodzaju wydawnictwo, dotychczas w języku naszym nie istniejącem.**

Cena zeszytu wynosi 45 ct., z przesyłką 50 ct.

Prenumerata na cały rocznik składający się z 12 zeszytów wynosi **5** zł. **40** ct., z przesyłką **6** zł.

Prenumeratę przyjmują wszystkie znaczniejsze księgarnie w kraju i za granicą.

Administracya „Na Około Świata“

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Nowi prenumeratorowie nabywać mogą o ile zapas starczy 1-szą Seryę wydawnictwa (12 zeszytów) zawierającą 96 obrazów kolorowanych z osobnym tekstem. W nader ozdobnej oprawie 7 zł. (14 koron).

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, Telefon nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.